P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 25 MAJA 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 143

Bezczelna odpowiedź Gdanska

Berlin rozpowszechnia fałszywe wiadomości o Gdańsku

Polscy inspektorzy celni urzędują w wagonach kolejowych. Dobra wola Warszawy nie jest podzielana przez Gdańsk

Warszawski korespondent polityczny „Republiki" (Wł. B.) telefonuje:

Wczoraj wieczór senat gdański przesłał polskiemu komisarzowi generalnemu min. Chodackiemu odpowiedź na notę protestacyjną, złożoną przezeń w ub. niedzielę w związku z zajściami w Kalthof.

W warszawskich miarodajnych sferach politycznych twierdzą, iż

ODPOWIEDŹ SENATU GDAŃSKIEGO UTRZYMANA JEST W TONIE WRĘCZ PROWOKACYJNYM I NIE NADAJE SIĘ DO RZECZOWEGO TRAKTOWANIA.

Przed dwoma dniami zaledwie warszawskie czynniki miarodajne dały do zrozumienia władzom gdańskim, iż uważają dopuszczenie polskich celników do Kalthof za dowód dobrej woli i mają szczerą chęć przystąpienia do zlikwidowania ostatnich incydentów.

Tymczasem okazuje się, iż dobra wola Warszawy nie jest podzielana przez Gdańsk. Dowodzi tego zarówno ton noty prez. Greisera, jak i nieudzielenie celnikom polskim w Kalthof pomieszczenia.

CELNICY POLSCY ZMUSZENI SĄ DO URZĘDOWANIA W WAGONIE KOLEJOWYM, STOJĄCYM NA BOCZNICY DWORCA W KALTHOF,

gdyż dom, który dotychczas zajmowali jest całkowicie zdemolowany przez tłum i nie nadaje się do mieszkania w nim.

Min. Chodacki zwrócił się do władz gdańskich z żądaniem przydzielenia polskim inspektorom celnym lokalu, do czego władze gdańskie są zobowiązane.

Warszawa, 24 maja.

W ciągu ostatniej doby rozpowszechniała urzędowa agencja niemiecka DNB szereg wiadomości o zaszłych jakoby na terenie Gdańska nowych wypadkach podając w najróżniejszych kombinacjach wiadomości o zatargu pomiędzy urzędnikami polskiej służby celnej a szoferami niemieckimi i t. p.

Polskie władze urzędowe żadnych poważniejszych wydarzeń nie stwierdziły a rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości przez DNB dowodzi, iż w dalszym ciągu jeszcze

W BERLINIE I GDAŃSKU PANUJE CHĘĆ UTRZYMANIA PRZEKONANIA O NIEPOKOJU TRWAJĄCYM W GDAŃSKU.

Gdańsk-Kalthof, 24 maja.

Zabity przez polskiego szofera przywódca hitlerowców w Kalthofie, Max Gruebner,

ZNANY BYŁ Z NAPADÓW NA POLSKICH CELNIKÓW

już od kilku lat. Komisariat Generalny w Gdańsku kilkakrotnie interweniował w sprawie napadów organizowanych przez Gruebnera. Już w r. 1937-ym na interwencję polską senat Wolnego Miasta wystosował do Komisarza Generalnego pismo, z zawiadomieniem, że Gruebner został pociągnięty do odpowiedzialności i zapowiadające, że położy w przyszłości kres ustawicznym awanturom przywódcy hitlerowców w Kalthof.

Tymczasem obecnie zarówno prez. Greiser, jak i gdańskie pisma, czynią z Gruebnera niemal bohatera narodowo socjalistycznego. We wtorek odbyła się w Tiegenhaf manifestacja z okazji śmierci Gruebnera. W czasie jej trwania przemówienie wygłosił jeden z przywódców gdańskiej partii narodowo-socjalistycznej, niejaki Anderas. Twierdził on, że sukcesy Hitlera w polityce międzynarodowej doprowadzą w rezultacie do całkowitego przekreślenia traktatu wersalskiego, który pohańbił Gdańsk. Za mord w Kalthof — powiedział p. Anderas — powinno się odpowiedzieć zlinczowaniem wszystkich sprawców tego mordu, jednak gdańszczanie — zdaniem tego hitlerowca — są zdyscyplinowani i czekają na decyzję Hitlera.

Dzisiaj w Kalthof odbył się pogrzeb Gruebnera. Mimo deszczu do miasteczka przybyli ze wszystkich stron W. Miasta Gdańska i Prus Wschodnich hitlerowcy w mundurach.

POGRZEB MIAŁ CHARAKTER MANIFESTACJI ANTYPOLSKIEJ.

Chamberlain o sytuacji w Gdańsku

Odpowiedź na interpelacje w Izbie Gmin

Londyn, 24 maja.

(Pat) — Na interpelację, złożoną w Izbie Gmin, dotyczącą sprawozdań otrzymywanych przez Ligę Narodów od wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku co do sytuacji w Wolnym Mieście, premier Chamberlain odpowiedział:

„Wysoki komisarz Ligi w Gdańsku regularnie składał raporty komitetowi 3-ch, ustanowionemu przez radę Ligi celem śledzenia sytuacji w Gdańsku i komitet ten autoryzował ogłoszone komunikaty po każdorazowym zakończeniu posiedzenia tego komitetu. Do tych komunikatów nie jestem oczywiście w stanie nic dodać, ale nie zgadzam się z supozycją, jakoby raporty wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku dotyczyć miały trudności, na jakie on miałby w wykonywaniu swych czynności natrafiać". — Na dodatkowe zapytanie, czy wysoki komisarz Ligi w swych raportach z Gdańska donosił o jakichkolwiek usiłowaniach przeszkadzania mu, jeśli chodzi o komunikowanie się jego z Genewą i innymi ośrodkami drogą pocztową i telefoniczną premier oświadczył, że nie jest w stanie o tym nic powiedzieć.

Sojusz Anglii, Francji i Sowietów

zaaprobowany przez rząd angielski. — Oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin

Lord Halifax i min. Bonnet udać się mają z wizytą do Moskwy

Londyn, 24 maja.

(Pat) Gabinet brytyjski odbył dziś przed południem prawie dwugodzinne posiedzenie z udziałem przybyłego z Genewy lorda Halifaxa, który przedstawił członkom gabinetu stan rozmów brytyjsko-sowieckich i zaproponował

APROBOWANIE PRZEZ GABINET PAKTU WZAJEMNEJ POMOCY MIĘDZY TRZEMA MOCARSTWAMI, MIĘDZY W. BRYTANIĄ, FRANCJĄ I ROSJĄ SOWIECKĄ.

Gabinet ustosunkował się pozytywnie do propozycji lorda Halifaxa i premier Chamberlain złożył Izbie gmin następujące oświadczenie:

„W wyniku rozmów, odbytych przez lorda Halifaxa w Paryżu i Genewie, wszystkie wchodzące w grę punkty widzenia zostały obecnie wyjaśnione i mam wszelkie powody spodziewać się, że jako rezultat propozycji, które rząd J. K. M. może teraz poczynić co do kwestii zasadniczej, jaka powstała, okaże się możliwym rychłe zawarcie całkowitego porozumienia. Aczkolwiek wciąż jeszcze pozostają dalsze punkty do wyjaśnienia, nie przewiduję, aby dały one powód do jakichkolwiek większych trudności"

Na dodatkowe zapytanie premier zapowiedział, iż spodziewa się, gdy po przerwie świątecznej z racji Zielonych Świąt Izba 6-go czerwca zbierze się na posiedzenie, premier będzie mógł udzielić Izbie pełnego sprawozdania o porozumieniu, które, jak ma nadzieję, będzie do tego czasu zawarte.

Ryga, 24 maja.

Według wiadomości z Moskwy, aczkolwiek miarodajne czynniki sowieckie w związku z rokowaniami z Anglią, zachowują jak najdalej idące dyskrecję — to jednak, zdaniem moskiewskich kół politycznych, są duże podstawy do przypuszczenia, iż Kreml jest na ogół

ZADOWOLONY Z DOTYCHCZASOWEGO PRZEBIEGU ROKOWAŃ.

Postulaty sowieckie bowiem miały odnieść niebywały w dziejach polityki sowieckiej sukces i to w momencie, kiedy Moskwa jeszcze nie tak dawno, o tego rodzaju sukcesach nawet nie marzyła.

Wczoraj miało odbyć się specjalne posiedzenie „Politbiura", poświęcone wyłącznie sprawom osi Moskwa — Londyn. Według przypuszczeń moskiewskich kół politycznych, opartych na nowych godnych zaufania informacjach, na tym posiedzeniu „Politbiura" zdecydowano, iż

NIE NALEŻY DALEJ PRZECIĄGAĆ STRUNY W ROKOWANIACH Z LONDYNEM,

by nie zaprzepaścić dotychczasowych sukcesów.

W związku z tym, omawiano ponoć główne tezy expose Mołotowa, które ma być wygłoszone 25 maja na III-ej sesji Rady Najwyższej Związku Sowieckiego.

Moskiewskie koła polityczne sądzą, że mowa Mołotowa, która w każdym razie będzie wygłoszona po tem, jak pomiędzy Moskwą a Londynem zostanie osiągnięte w zasadzie całkowite porozumienie, postara się uzasadnić nowy suk-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Automatyczna pomoc na wypadek agresji

przewidziana w sojuszu anglo-francusko-sowieckim

(Dokończenie).

ces sowieckiej polityki pokojowej, jako wynik wciąż wzrastającej potęgi państwa sowieckiego. Poza tym głównym motywem, Mołotow w swej mowie ma poruszyć całokształt sytuacji międzynarodowej i sprecyzować stosunek Moskwy do ostatnich wydarzeń w Europie i świecie.

W związku z montowaniem osi Moskwa—Londyn, moskiewskie koła polityczne nie wykluczają podróży dygnitarzy sowieckich w najbliższej przyszłości na Zachód i odwrotnie, przyjazdu dygnitarzy zachodnio-europejskich do Moskwy. W Moskwie ponoć nikogo nie zdziwiła i nie zaskoczyłaby wizyta Mołotowa w Londynie i Paryżu oraz przyjazd do stolicy sowieckiej lorda Halifaxa i min. Bonneta.

W każdym razie najbliższe dni przyniosą pewne wyjaśnienia na osi Moskwa-Londyn i prawdopodobnie przerwą dotychczasowe dyskrecje miarodajnych czynników sowieckich.

* *

Warszawski korespondent polityczny „Republiki" (Wł. B.) telefonuje:

Wiadomości z Londynu o przyjęciu za podstawę dalszych rokowań pomiędzy Moskwą, Londynem i Paryżem t.zw. planu francuskiego zdają się wskazywać na to, że znaleziono wreszcie formułę układu sojuszniczego rosyjsko-angielsko-francuskiego, taką, która będzie do przyjęcia dla państw, sąsiadujących z Rosją, a zagrożonych przez Niemcy.

Ze strony czynników miarodajnych, jeszcze dzisiaj uzyskanie jakiegokolwiek oświetlenia nowej sytuacji w dziedzinie rokowań angielsko-rosyjsko-francuskich było niemożliwe.

Ambasador polski w Londynie hr. Raczyński dziś do późnego wieczora znajdował się w Warszawie i odbywał konferencje z najwyższymi czynnikami dyplomacji polskiej. Jutro rano hr. Raczyński samolotem wraca do Londynu i odbędzie konferencję z lordem Halifaxem.

Z kół dyplomatycznych natomiast — francuskich — uzyskaliśmy dość dokładne odtworzenie zarysowującego się trójporozumienia, gdyż taką nazwę „Triple entente" uzyskał w kołach francuskich plan paktu rosyjsko-francusko-angielskiego.

Otóż, według tych danych dyplomacji francuskiej ustala Anglia, Francja i Rosja pomiędzy sobą obowiązek **automatycznego i bezpośredniego przyjścia z pomocą każdemu z 3 partnerów, którzy zostaną** bezpośrednio zaatakowani. W tym wypadku automatyzm działania nowego sojuszu jest całkowity.

Oprócz tego zasadniczego porozumienia będzie nowy sojusz zawierał 2 stypulacje dodatkowe.

Rosja zobowiązuje się mianowicie do przyjścia z pomocą Francji i Anglii, gdyby któreś z tych państw lub oba razem, stały się przedmiotem ataku z powodu wykonywania gwarancyj sojuszniczych, udzielonych Polsce, Rumunii, Grecji i Turcji.

Wzajemnie Francja i Anglia zobowiązują się do przyjścia z pomocą Rosji w razie, gdyby ta z kolei stała się ofiarą ataku niemieckiego na skutek swych własnych zobowiązań sojuszniczych lub gwarancyj, jak nprz. tych. które udzielono Turcji.

Poza tym Rosja zobowiązuje się przyjść z pomocą Francji i Anglii, gdyby interesy życiowe tych dwóch państw były zagrożone przez ewentualny atak niemiecki na Holandię, Belgię lub Szwajcarię. — We wszystkich wypadkach pośredniego zagrożenia Francji i Anglii pomoc rosyjska nie jest jednak automatyczna, ale uzależniona od uprzedniej [illegible]tacji pomiędzy 3-ma państwami, zawierającymi sojusz.

Akcja odbywa się bez uprzedniego porozumienia tylko w pierwszym zasadniczym wypadku, t. j. kiedy jeden z 3-ch **krajów nowej koalicji jest bezpośrednio napadnięty.**

Wysiedlenie Żydów polskich z Niemiec

Muszą oni opuścić Rzeszę do 1 lipca r. b.

Londyn, 24 maja.

W Londynie odbył się zjazd delegatów żydowskich komitetów pomocy emigrantom, zwołany przez władze światowego Związku Żydów Polskich. Na zjeździe, w którym brali udział delegaci komitetów w krajach zachodnio-europejskich, zakomunikowano, że władze niemieckie w Rzeszy, Austrii i protektoracie czeskim, wezwały wszystkich Żydów polskich do wyemigrowania do dnia 1 lipca r. b. pod rygorem internowania po tym terminie w obozach koncentracyjnych. Podobne zarządzenie w stosunku do Żydów polskich wydały władze węgierskie na terenie Rusi Przykarpackiej. Zjazd uchwalił szereg kroków pomocy zagrożonym Żydom. Delegacja związku ma się wkrótce udać do Warszawy.

Poczta lotnicza do St. Zjednoczonych

List z Warszawy do Nowego Jorku nadejdzie po 48 godzinach

Warszawa, 24 marca.

Dziś odleciał z Marsylii do St. Zjednoczonych amerykański wodnopłatowiec „Jankee Clipper", który **zabrał pocztę europejską do Ameryki.** Poczta francuska zawiadomiła pocztę polską, że może przyjmować listy i przesyłki do pierwszego regularnego transportu lotniczego

Wobec spóźnionego terminu zawiadomienia niewiele osób skorzystało z tej okazji. **Następna poczta powietrzna z Europy do St. Zjednoczonych prawdopodobnie wysłana będzie za tydzień.** — Transporty poczty polskiej kierowane będą drogą powietrzną via Kopenhaga—Paryż—Marsylia. — **Przesyłka pocztowa wysłana z Polski drogą powietrzną do Ameryki znajdzie się w N. Jorku w ciągu 48 godzin po wyekspediowaniu jej z Warszawy.**

Królowa Wilhelmina w Belgii

„Małe państwa winny się bronić przed groźbą siły brutalnej"

Bruksela, 24 maja.

(Pat) — Bawiąca z wizytą oficjalną w Belgii królowa Wilhelmina holenderska, złożyła dziś rano hołd w krypcie zamku królewskiego w Lacken, gdzie spoczywają prochy królów belgijskich. Następnie w towarzystwie króla Leopolda królowa udała się na ratusz, gdzie powitał dostojnych gości burmistrz Brukseli Max oświadczając m. in.: „Nigdy małe państwa nie odczuwały bardziej niż obecnie konieczności zbliżenia i wspomagania się przed groźbą siły brutalnej. Odosobnienie oznaczałoby dla nich śmierć". — W odpowiedzi królowa Wilhelmina powiedziała, co następuje: „Powinniśmy nie tylko żyć we wzajemnej przyjaźni i poważaniu, lecz nadto i przede wszystkim w czasach tak niespokojnych jak obecne, powinniśmy zgodnie popierać wszystko to, co może przyczynić się do powszechnego dobrobytu ludzkości".

Narada na Zamku

w obecności Marsz. Smigłego Rydza

Warszawa, 24 maja.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś, w obecności p. Marszałka E. Śmigłego-Rydza, p. prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego i wice-premiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Warszawa, 24 maja.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś gen. dr. Romana Góreckiego, prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego.

Zdarzenia i ludzie

Sahara — śpichlerz przyszłości

Jak Francuzi chcą ożywić i zaludnić pustynię

Paryż, w maju.

Olbrzymi obszar Sahary, obejmujący przeszło 2 miliony kilometrów kwadratowych, nie zawsze był pustynią. Tam, gdzie obecnie dominuje susza i milczenie, panowało przed dwoma tysiącami lat kwitnące życie. Szerokie rzeki o urodzajnych wybrzeżach wyryły w piasku i w skałach swoją historję. Głębokie jeziora, zwane „szotami", świadczą o połączeniu z wielkimi morzami w owym czasie. Dokoła nich ciągnęły się olbrzymie puszcze, na których skamieniałe szczątki natrafia się jeszcze gdzieniegdzie. Roiło się w nich od słoni i innych dzikich zwierząt, a mieszkańcy ówcześni przekazali nam swoje podobizny na skałach Sahary.

Za czasów rzymskich cesarzy znajdowało się tam olbrzymie państwo Songhoi ze swą stolicą Gao, licząca przeszło milion mieszkańców. Koło roku 700 przed Chrystusem powstało warowne miasto handlowe Djenne, które pod względem wielkości, potęgi i bogactwa konkurowało z Aleksandrią.

Państwo Songhoi ciągnęło się od jeziora Tszad do oceanu Atlantyckiego. Posiadało armię i flote, zajmowało się handlem, prowadziło zwycięskie wojny, miało własne, pisane prawa, uporządkowany system administracyjny i pobierało cła i podatki.

Rzymscy cesarze daremnie usiłowali podbić państwo Songhoi. Potężniejsze jednakże od nich były wewnętrzne rozterki, słońce i piasek. W ciągu 25 wieków, olbrzymi, urodzajny ten kraj zamienił się w pustynię i jedynie Djenne, nieważna dzisiaj oaza, świadczy jeszcze o minionej wielkości i wspaniałości.

Pierwsi badacze, którzy przybyli do Sahary — Barth w roku 1852 i Duveyrier w roku 1859 — ustalili, iż większa część Sahary leży pod poziomem morza Śródziemnego. Z tego wynikałoby, iż Sahara w zamierzchłych czasach była olbrzymim morzem lodowatym, którego ostatnimi pozostałościami są właśnie owe „szoty". Na podstawie tej teorii francuski inżynier Roudaire zbudował w roku 1875 swój plan doprowadzenia wody za pomocą wielkich kanałów z morza Śródziemnego do Sahary. W ten sposób chciał on zamienić pustynię na urodzajną ziemię orną. Projektem tym zainteresował się nawet przejściowo twórca kanału Suezkiego, Lesseps. Inny uczony jednakże, Pomel, obalił plan Roudaira, udawadniając Paryskiej Akademii Nauk, iż od tysięcy lat między „szotami" Sahary, a wielkimi morzami nie było żadnego połączenia.

Teoria ta nie spotkała się jednakże z aprobatą geologów. Walka między zwolennikami Pomela a jego przeciwnikami trwała kilkadziesiąt lat i nie została rozstrzygnięta, gdyż żadna partia nie chciała ustąpić.

O samym projekcie zawodnienia pustyni nie mówiono już odtąd prawie wcale, pomijając fantastyczne plany awanturnika Jacques Lebaudy, który miał wprawdzie różne idee i dysponował wielkimi sumami pieniędzy, nie posiadał jednakże wpływów ani poparcia u żadnej z potęg politycznych. Z tego samego, zresztą, powodu rozbiły się plany dwudziestu kilku uczonych i inżynierów, którzy w międzyczasie — po raz ostatni jeszcze w roku 1934 — interesowali się projektem Roudaire'a.

Mimo wszystko jednak nie zrezygnowano jeszcze z idei użyźnienia Sahary, jednakże środki, z jakimi przystępuje się do walki, uległy zmianie. Dzisiaj atakuje się pustynię w tym samym punkcie, w którym rozpoczęła ona ongiś swe dzieło niszczycielskie: zabija się suszę przez systematyczne zawodnianie. Szef leśnictwa Wybrzeża Kości Słoniowej, Aubreville, opracował w marcu roku 1936 gigantyczny plan, który zyskał w międzyczasie aprobatę rządu francuskiego. Podług tego planu, którego realizację już rozpoczęto, przesuwa się coraz bardziej w głąb pustyni plantacje i lasy z brzegów Sahary, ponieważ zatrzymują one wodę i przez to systemaycznie doprowadzają wilgoć do dziewiczego gruntu. Ręka w rękę z tym projektem idzie plan zawodnienia pustyni wodą z Nigeru i Senegalu przy pomocy śluz i tam.

W ten sposób stworzono obecnie nie tylko wielkie obszary lasów, składające się z drogocennych drzew, jak napr. acajou, tiama, makore, iroko i samba, lecz także olbrzymie plantacje palm daktylowych, migdałów, rycyny, palm kokosowych, ryżu, kukurydzy, koli, bawełny i t. p., które wraz z wpływami z górnictwa (żelazo, węgiel, sól, złoto) pokrywają znaczną część budżetu kolonialnego.

Wielkim dobrodziejstwem dla pustyni będzie także kolej, prowadząca przez Saharę, której plan już został opracowany. Zwolennicy tego planu słusznie biorą pod uwagę kolosalny rozkwit, jakiego doznały podobne tereny pustynne przez przeprowadzenie kolei żelaznej. Texas, dawniej pustynia, produkuje dzisiaj ryż, kukurydzę, bawełnę, posiada poddostatkiem bydła, a liczba ludności w ciągu pierwszych trzech lat po budowie kolei powiększyła się trzykrotnie. W pustyni Oklahoma żyło w roku 1890, gdy rozpoczęto budowę kolei, tylko 62.000 ludzi w roku 1910 liczba mieszkańców wynosiła już 1.557.000.

3.200.000 hektarów egipskiej ziemi pustynnej, która dotychczas została ukultywowana, produkuje rocznie 340.000 ton bawełny, 2.240.000 ton kukurydzy i 600.000 ton ryżu.

Nadająca się do uprawy część Sahary posiada te same geologiczne właściwości, co pustynia egipska, a jest przy tym trzy razy większa. Przeprowadzenie „suchego nawodnienia" będzie zatem równoznaczne z całkowitym przesunięciem równowagi gospodarki światowej.

Książki niemieckie wycofane z okien wystawowych

Warszawa, 24 maja.

Na mocy porozumienia między księgarzami warszawskimi, zniknęły z dniem dzisiejszym z okien wystawowych księgarń warszawskich wszystkie książki i czasopisma niemieckie.

Polska otrzyma helium z Ameryki

dla balonu stratosferycznego

Waszyngton, 24 maja.

(Pat) — Urząd kontroli amunicji wyraził zgodę na dostarczenie Polsce 75 tys. metrów sześc. helium dla balonu stratosferycznego.

Deman przewodniczącym partii socjalistycznej w Belgii

Bruksela, 24 maja.

(Pat) Na opróżnione po śmierci Vandervelde stanowisko przewodniczącego belgijskiej partii socjalistycznej, wybrany został dotychczasowy wiceprezes stronnictwa, b. minister finansów Henryk Deman, wiceprzewodniczącym stronnictwa został b. minister pracy Delattre.

Patrzeć im na palce!

Jeżeli dokonamy dziś przeglądu sytuacji europejskiej, dojdziemy do następującej konkluzji: **została dokonana stabilizacja niepokoju.**

Gdyby przed kilku laty jakiś jasnowidz odmalował nam w żywych barwach okres, który przeżywamy w chwili obecnej, **powiedzielibyśmy zapewne, że jest to katastrofa.** Okazuje się, że ludzie i narody przyzwyczajają się do wszystkiego i że **życie potrafi dostosować się do wszystkich ram i płynąć każdym korytem...**

Trudno obliczyć, **ilu dziś ludzi jest pod bronią i jak szeroką strugą płyną miliardy na zbrojenia.**

Oczywiście, że nie ma takiego kraju w Europie, którykby mógł powiedzieć, że ten bieg wypadków **nie działa** n a j e- g o ż y c i e g o s p o d a r c z e. Ale przecież widzimy, że **w codziennym sposobie bytowania ludzi nie zaszły żadne rewolucyjne, wstrząsające zmiany.** Nawet w kraju tak ostatecznie niezasobnym jak Polska, p r z e t r z y m u j e m y ciężkie czasy **wcale nie najgorzej.** Jeśli w jednej gałęzi przemysłu koniunktura opadła, to w innej gałęzi wzrosła.

Szkoda, że właśnie przemysł włókienniczy na tym przesunięciu skali potrzeb musiał ucierpieć bardziej, aniżeli inne branże (to może boleć szczególnie nas w Łodzi), ale ostatecznie **z punktu widzenia całości ogólny obraz niewiele się zmienia.**

Aby zachować całą ostrożność definicji i nie angażować się w zbędnym entuzjaźmie możemy stwierdzić dzisiaj jedno z całą pewnością:

Niemcy nie potrafią nas rozłożyć od strony gospodarczej. Jeśli „miłym sąsiadom" zdawało się jeszcze kilka tygodni temu, że nas zmęczą nerwowo i osłabią ekonomicznie, to się gruntownie mylą. Znajdziemy w sobie i sami i łącznie z sojuszniczymi demokracjami zachodnimi, siły i wytrwałość, spokój i równowagę...

***

Na dobrą sprawę nie wiemy, **kto jest wytrzymalszy — Niemcy czy Polska?**

W roku 1925 Niemcy wypowiedzieli nam wojnę gospodarczą. Stosunki handlowe zostały zerwane. P. Goebbels był wówczas jeszcze drugorzędnym recenzentem teatralnym na prowincji, niemniej jednak cała prasa niemiecka pod batutą ówczesnych dyrygentów, przepowiadała nam **rychłe załamanie ekonomiczne.** Tymczasem stało się odwrotnie: **zerwanie stosunków z Niemcami wyszło nam na dobre.** W tym bowiem czasie świetnie zaczęły się rozwijać te gałęzie przemysłu polskiego, które z a s t ą p i ł y i m p o r t n i e m i e c k i. W ciągu kilku lat zrobiliśmy takie postępy przemysłowe jakich **się napewno nie spodziewano ani w Niemczech, ani nawet u nas.**

W o j n a g o s p o d a r c z a, tak lekkomyślnie sprowokowana przez Berlin w r. 1925 została przez nas w y- g r a n a, **a Niemcy poniosły klęskę:** przed tym okresem istniało poważne niebezpieczeństwo, iż Niemcy w dużym stopniu opanują nasz rynek. I oto nasi **„mili sąsiedzi" sami złamali kark swojej tak dobrze zapowiadającej się ekspansji gospodarczej w Polsce...**

***

W latach 1934—1939, w czasie polsko - niemieckiego paktu o nieagresji — oceniając pozytywnie politykę zagraniczną min. Becka nie mogliśmy się oprzeć pewnym obawom **opanowania rynku polskiego przez Rzeszę.** To była cena, którą Polska m u s i a ł a płacić, którą n a l e ż a ł o płacić za pewne k o r z y ś c i na terenie międzynarodowych rozgrywek. Nie mniej jednak „współpraca" niemiecka w dziedzinie gospodarczej, współpraca nielojalna, dawała się odczuwać na każdym kroku. **Niemcy nie dotrzymywali umów. Nie płacili za tranzyt,** zamrażając olbrzymie zaległości. Zabierali z Polski artykuły rolne, **a nie dostarczali tych wyrobów przemysłowych, których żądaliśmy od nich.** W szczególności zamówienia m a- s z y n o w e, zamówienia narzędzi produkcji, wykonywane były przez Niemcy o p i e s z a l e, n i e c h ę t n i e, **albo i nie wykonywane wcale.** Zresztą, leżało to w planach dr. Schachta, i takie same s z w i n d l e były na porządku dziennym we wszystkich krajach, skazanych na współpracę gospodarczą z niemieckim kontrahentem...

***

Niemcy nie zaniedbali natomiast niczego, by **zadomowić się w Polsce.** Z jakim rozmachem powstawały u nas liczne placówki niemieckie, oczywiście, pod polskimi szyldami! Niby to mała spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, aż tu spada na nią **zaszczyt dźwigania przedstawicielstwa jednego z najpotężniejszych koncernów Rzeszy Niemieckiej! Takich wypadków było w Polsce mnóstwo.** Te rzekome k r a j o w e firmy o p o l s k i c h nazwiskach zarządców, p o l s k i m istnieniu prawnym, nie były w gruncie rzeczy niczym innym, aniżeli zamaskowanym **ośrodkiem dyspozycyjnym obcych agentur w Polsce.**

Bardzo słusznie i prawdopodobnie nie bez inspiracji odgórnej sprawę tę podniosi „G a z e t a P o l s k a". **Tolerowanie u nas w obecnej sytuacji niemieckich ośrodków dyspozycyjnych w dziedzinie gospodarczej — a nie wiemy co się jeszcze głębiej ukrywa — byłoby conajmniej lekkomyślne...**

Niedawno jedna ze światowych firm niemieckich, mająca swą filię na Pomorzu, wydała ad usum swej klijenteli w **Rzeszy Niemieckiej ulotkowy paszkwil antypolski.** W odpowiedzi na to nie rząd polski nawet, ale po prostu **s p o ł e c z e ń s t w o** zniszczyło i zlikwidowało tę placówkę **p r z e z 100% b o j k o t g o s p o d a r c z y.** Ale są firmy niemieckie ostrożniejsze i mądrzejsze — nie wydają ulotek, a czynią, co do nich „należy": importują towar zbędny, eksportują, zamrażając należności polskie zagranicą, penetrują nasz rynek, stosują swą politykę przemysłową i handlową do obcych potrzeb — a tak, żeby nas **wyzyskać, nam zaszkodzić, zepsuć, a co rzecz główna — unicestwić powstanie, rozwój i rozkwit polskich ośrodków gospodarczych..**

***

Ta cicha wojna niemiecka w Polsce **wcale nie jest mniej groźna od różnych ćwiczeń, mobilizacji i fortyfikacji,** uprawianych nad granicami przez szukających guza i przygody n i e m i e c k i c h g e n i u s z y...

Trzeba się zabrać do tej sprawy i **dobrze patrzeć temu towarzystwu na palce!..**

W każdym poszczególnym wypadku działania firm zagranicznych w Polsce należy zbadać nie tylko formalny stan zarządu, kapitałów, własności itp., ale **przede wszystkim rzeczywisty stan — kto dysponuje, kto decyduje, kto rządzi, czy jest to człowiek, do którego polska racja stanu może mieć kompletne zaufanie! F o r t e c z k i g o s p o d a r c z e** obcych agentur w Polsce muszą być spenetrowane, a jeśli zachodzi tego potrzeba — **zlikwidowane całkowicie** i doszczętnie.

Kraj nie poniesie na tym **żadnej szkody.** Polska stoi dziś już na takim poziomie materialnego rozwoju, że jej dalsze forsowne uprzemysłowienie wyjdzie nam tylko na dobre. Jeśli w pewnych dziedzinach są jeszcze b r a k i, dotyczące wysoko wykwalifikowanych specjalistów, albo też narzędzi, maszyn czy patentów — pomoc znajdziemy gdzieindziej — we Francji, Anglii, Ameryce, Belgii, krajach Skandynawskich, a nie u wrogów, którzy serdecznie ściskali nam ręce, a za plecami ostrzyli noże...

O.

Zgon prof. Aleksandra Brucecknera

jednego z najznakomitszych historyków literatury, laureata m. Łodzi

Berlin, 24 maja.

(Pat) — Dziś, dnia 24 b. m. o godzinie 8.15 zmarł prof. Brueckner, jeden z najznakomitszych historyków literatury i kultury polskiej i słowiańskiej, b. profesor filologii słowiańskiej, na uniwersytecie berlińskim.

Urodzony w r. 1856 w Tarnopolu ś.p. Aleksander Brueckner stworzył epokę w dziejach nauki polskiej. Badacz o niezwykłym temperamencie, świetny stylista i wielce zasłużony pedagog, wychował kilka pokoleń filologów, autor zarysu „Dziejów Literatury Polskiej" i jedynej w języku polskim „Historii Literatury Rosyjskiej" (oba te dzieła w kilku opracowaniach wydał po polsku i po niemiecku), odkrywca najdawniejszego pomnika prozy polskiej t. zw. „Kazań Świętokrzyskich" oraz całego szeregu zabytków rękopiśmiennych średniowiecza polskiego, którego był znakomitym znawcą. Autor największej monografii o Reju (1906), wielu studiów o różnowiercach polskich. Szczególnie umiłował Wacława Potockiego i w ogóle wiek 17-ty, którego znaczenie w literaturze polskiej pierwszy uwydatnił. Był też autorem monografii o dziejach języka polskiego oraz słownika etymologicznego języka polskiego.— Syntezą znacznej części jego prac są dzieje kultury polskiej.

Ś. p. prof. A. Brueckner był członkiem P. A. U. oraz laureatem m. Łodzi,

Demonstracje antyniemieckie we Włoszech

Marszałkowie armii przeciwko sojuszowi z Berlinem. — „Nie chcemy się bić za sprawę niemiecką" — woła tłum w Mediolanie

Rzym, 24 maja

Pomimo energicznej działalności policji włoskiej, wspomaganej zresztą agentami Gestapo, doszło w Mediolanie do demonstracyj w czasie wygłaszania przemówienia przez min. Ribbentropa. Grupa Włochów wznosiła okrzyki:

„NIE CHCEMY NIEMIEC", „NIE BĘDZIEMY BIĆ SIĘ ZA SPRAWĘ NIEMIECKĄ",

„Żądamy włoskiej polityki".

Demonstranci zostali natychmiast rozproszeni, jednak wrażenie wywołane tą manifestacją było bardzo silne. W czasie rozmów w których omawiano powyższe wydarzenie, ogromna większość Włochów wypowiadała się bardzo nieprzychylnie o obecnym kierunku polityki zagranicznej Włoch. Jeden z dziennikarzy, z którym nasz przedstawiciel przeprowadził rozmowę, powiedział wprost:

„CAŁE SPOŁECZEŃSTWO WŁOSKIE JEST PRZECIW NIEMCOM ALE DECYZJA ZALEŻY OD MUSSOLINIEGO, A TEN NIESTETY MA W DALSZYM CIĄGU ZAUFANIE DO MIN. CIANO".

Powszechną uwagę w kołach dyplomatycznych i wojskowych włoskich skupiła wiadomość, że jeden z najwybitniejszych dowódców włoskich, szef sztabu i zwycięzca z Abisynii marsz. Badoglio odmówił uczestniczenia w uroczystościach podpisania sojuszu niemiecko-włoskiego.

W poniedziałek wieczorem nastąpiło spotkanie marsz. Badoglio i De Bono, po którym ten ostatni zdecydował się wystąpić osobiście do Mussoliniego, jako jeden z najdawniejszych jego współpracowników politycznych i przedstawić mu WZRASTAJĄCY W SPOŁECZEŃSTWIE WŁOSKIM NIEPOKÓJ wywołany współpracą z Niemcami. Podobno marsz. De Bono ma również zamiar starać się o audiencję u króla Wiktora Emanuela, aby uzyskać jego poparcie w swej akcji wobec Mussoliniego.

W kołach wojskowych włoskich przypuszczają, że Mussolini przynajmniej na razie nie zajmie przychylnego stanowiska wobec akcji trzech marszałków. Tym nie mniej będzie ona miała poważny wpływ na pogląd Duce na sprawę niemiecką, a w każdym razie przedstawi mu szczerze nastroje społeczeństwa włoskiego.

Rzym, 24 maja

(PAT) Dziś, w dniu 24-go maja, w rocznicę przystąpienia Włoch do wojny światowej przeciw Austrii, Węgrom i Niemcom, Rzym został udekorowany sztandarami, sklepy i urzędy zostały zamknięte. W całych Włoszech oddziały wojska, milicji i młodzieży liktorskiej składają hołd przed pomnikiem poległych w wojnie światowej. W Rzymie na wieży kapitolińskiej wciągnięto na maszt sztandar narodowy. Balkony Kapitolu ozdobiono arrasami, inne gmachy udekorowano flagami miasta Rzymu. U stóp pomnika Nieznanego Żołnierza złożono wieniec imieniem obywateli stolicy. Na placu Navona odbyły się zbiórki kombatantów i inwalidów wojennych, którzy następnie ruszyli pochodem przez miasto z orkiestrami i złożyli hołd na grobie Nieznanego Żołnierza.

Rzym, 24 maja

(PAT) Dziś, dnia 24 bm. o godzinie 11.45 powrócił z Berlina minister spraw zagranicznych Ciano.

Prosto z dworca min. Ciano udał się do pałacu Weneckiego, celem doręczenia Mussoliniemu oryginału paktu włosko-niemieckiego oraz złożenia sprawozdania ze swego pobytu w Berlinie.

Obywatelstwo Żydów zostało stwierdzone

a nie nadane. — Odpowiedź p. premiera na interpelacje posłów Ratajczyka i Koniecznego

Warszawa, 24 maja.

(Pat) Odpowiadając na interpelację posłów St. Ratajczyka i Koniecznego w sprawie żydowskiej, p. premier i minister spraw wewnętrznych komunkuje co następuje:

„Znaczenie zagadnienia żydowskiego w Polsce miałem zaszczyt przedstawić w sejmie kilkakrotnie. Ostatnio w odpowiedzi na interpelację pos. Skwarczyńskiego.

W sprawie zapytania pp. interpelantów „czy rząd nie byłby skłonny bez dalszej co do tego zwłoki zarządzić rewizji nadań prawa obywatelstwa polskiego, dokonanych w roku 1928, a przede wszystkim cofnąć te nadania tym 600 tysiącom Żydów, którzy obywatelstwo to otrzymali bez dostatecznej podstawy prawnej nawet w rozumieniu dotychczas obowiązujących przepisów" — wyjaśniam, że Żydom tym tak jak i innym osobom, ubiegającym się wówczas o stwierdzenie ich obywatelstwa polskiego w łącznej ilości około miliona 600 tys. nie było obywatelstwo polskie nadane, lecz że nastąpiło w stosunku do nich stwierdzenie obywatelstwa w wyniku ustalenia przez władze na podstawie przedstawionych dowodów, iż odpowiadają oni warunkom z którymi ustawa z dnia 20 stycznia 1920 roku o obywatelstwie Państwa Polskiego łączy posiadanie obywatelstwa polskiego. Ponieważ jednak w ówczesnych stosunkach uwzględniano niejednokrotnie dowody tymczasowe, wymagające późniejszego zastąpienia innymi, władze podda... w ramach istniejących przepisów sprawdzeniu stwierdzenia obywatelstwa w tego rodzaju przypadkach.

17 marynarzy uratowano

z zatopionej łodzi podwodnej. — 30 osób straciło życie

Portsmouth, 24 maja.

(PAT) Okręt ratowniczy „Falcon" nadał przez radio następującą wiadomość: Dzwon ratowniczy wyciągnięto na powierzchnię z 7 członkami załogi „Squalusa". W łodzi podwodnej pozostaje jeszcze przy życiu 16 członków załogi. W katastrofie zginęło około 30 marynarzy.

Portsmouth, 24 maja.

(PAT) Pierwsi członkowie załogi łodzi podwodnej „Squalus", których uratowano twierdzą, iż wewnątrz łodzi znajduje się jeszcze przy życiu 16 ich towarzyszy. Być może iż marynarze, znajdujący się w dalszych częściach łodzi również żyją — nie ma jednak co do tego żadnej pewności.

Po ponownym wyciągnięciu dzwonu ratowniczego uratowano dalszych członków załogi „Squalusa".

Prasa amerykańska zaznacza, iż po raz pierwszy w historii marynarki Stanów Zjednoczonych zanotowano fakt uratowania załogi łodzi podwodnej, którą ratowała na tak znacznej głębokości (prawie 80 metrów).

110 oficerów czeskich wyjechało do Francji,

aby zaciągnąć się do lotnictwa

Gdynia, 24 maja.

Z Gdyni wyruszył wczoraj transport 110 oficerów czecho-słowackich głównie lotników. Są to uciekinierzy, którzy przebyli nielegalnie granicę Polski i skoncentrowani byli przez władze polskie pod Krakowem. Obecnie udają się do Francji, gdzie mają zamiar wstąpić do szeregów lotnictwa wojskowego francuskiego.

Oficerowie czescy opowiadali w Gdyni, że bardzo wielka część czesłowackiego materiału lotniczego została zniszczona. — Poza tym stwierdzili oni, że obecnie nie mija ani jeden dzień bez poważnych sabotażów wobec wojsk okupacyjnych niemieckich oraz napadów, podpaleń, eksplozji i t. p., o których jednak opinia szersza nie dowiaduje się oczywiście niczego.

Niebywała napaść

„Völkischer Beochbachter" na Sienkiewicza

BERLIN, 24 maja.

„Völkischer Beobachter" zamieszcza w swoim dziale literackim niebywałą napaść na Henryka Sienkiewicza p. t.: „Henryk Sienkiewicz, polski fałszerz historii". Nieujawniony autor w sposób niebywały atakuje — Sienkiewicza w szczególności za „Krzyżaków". Powieść tę artykuł kwalifikuje jako splot nienawiści — przeciwko wszystkiemu co niemieckie, nawiązując do obecnych „powszechnie znanych fałszerstw historii", jakich mają rzekomo dopuszczać się „znane" koła w Polsce.

Zdaniem autora artykułu, Sienkiewicz był pozbawiony skrupułów w „fałszowaniu historii" i cała jego twórczość była „przepojona niepohamowanym polskim szowinizmem".

Jeśli się zważy wielką rolę, jaką odegrał Sienkiewicz w krzepieniu ducha polskiego pod zaborami oraz uznanie jego geniuszu przez cały świat cywilizowany, co przejawiło się przyznaniem mu nagrody Nobla, napaść „Völkischer Beobachter" na Sienkiewicza jest wręcz niebywałym wybrykiem, nienotowanym w prasie narodów cywilizowanych.

„Falanga" rozpada się

Młodzież występuje z tej organizacji nacjonalistycznej

Warszawa, 24 maja.

W ostatnich czasach zaobserwowano masowe porzucanie przez młodzież nacjonalistyczną szeregów organizacji „Falanga". Właściwie organizacja ta już nie istnieje. Z powodu trudności finansowych w jakich znalazło się kierownictwo „Falangi" wstrzymany został ruch wydawniczy tego ugrupowania.

Skazanie redaktorów „Merkuriusza"

za zniesławienie Grzegorza Fitelberga

Warszawa, 24 maja.

Po 3-dniowej rozprawie, która toczyła się przy drzwiach zamkniętych, sąd na jawnym posiedzeniu ogłosił wyrok w procesie przeciwko redakcji „Merkuriusza" o zniesławienie dyrygenta Grzegorza Fitelberga przez zamieszczenie artykułu pod tyt. „Girsz Girszowicz Fitelberg — chluba Polskiego Radia".

Sąd skazał autora art. Kaweckiego na 3 miesiące bezwzględnego aresztu, red. Babińskiego na 6 tygodni aresztu z zawieszeniem wykonania kary, zaś współoskarżony red. Zambrzycki został uniewinniony.

Przyczyny katastrofy kolejowej w Gdańsku

W związku z wypadkiem kolejowym, jaki miał miejsce w dniu 18-tym maja r. b. o godz. 6 min. 43 na stacji Gdańsk Główny, ministerstwo komunikacji po przeprowadzeniu szczegółowego dochodzenia stwierdza, że został on spowodowany nadmierną szybkością pociągu. Zegar kontrolujący szybkość wskazywał 76, zamiast obowiązującej na tym odcinku szybkości 40 km. na godzinę. Obsługa parowozu: maszynista Łuszaj i jego pomocnik Wilczek, znajdują się obecnie w szpitalu w Gdańsku i życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. To, że nikt z podróżnych nie doznał poważniejszych obrażeń, należy zawdzięczać stalowej konstrukcji wagonów kolejowych polskiego wyrobu, które całkowicie zdały egzamin. Straty materialne P. K. P. wynoszą około 200 tysięcy.

Z powodu zatarasowania toru lokalny ruch pasażerski odbywał się z przesiadaniem na miejscu wypadku, a ruch pociągów pasażerskich dalekobieżnych przeprowadzano drogą okrężną do godziny 15-ej, poczem przywrócono normalny ruch pociągów pasażerskich.

Wydawnictwo „REPUBLIKA" Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Dwa projekty zatrudnienia bezrobotnych

Funduszu Pracy i Zarządu Miejskiego. — Praca zamiast zasiłków. — Magistrat przeciw podziałowi bezrobotnych na kategorie

Wobec zakończenia akcji pomocy Komitetu Pomocy Zimowej, z której korzystało ostatnio 4.000 osób, Fundusz Pracy wystąpił do władz miejskich z sensacyjnym wnioskiem zatrudnienia pewnej liczby korzystających z pomocy, którzy tym sposobem, zamiast zasiłków — otrzymaliby pracę. Fundusz Pracy obowiązuje się akcję tę częściowo finansować, z tym jednak zastrzeżeniem, że Zarząd Miejski będzie dopłacał na zatrudnienie bezrobotnych.

Projekt Funduszu Pracy przewiduje następujący podział zatrudnienia dla korzystających z zasiłków:

Opiekun i żywiciel dużej rodziny pracowałby przez 7 dni w miesiącu, żywiciel rodziny średniej — 5 dni w miesiącu, rodziny małej — 4 dni, zaś samotni pracowaliby 3 dni miesięcznie.

W realizacji tego projektu Fundusz Pracy widzi nowy sposób przyjścia z pomocą osobom, korzystającym ze świadczeń, a które nie znalazły dotąd zatrudnienia. Niezdolni do pracy, wzgląd nie pozostali bezrobotni korzystaliby z **pomocy doraźnej — tak, jak to miało miejsce w latach ubiegłych.**

Zarząd Miejski przeciwstawił się tej koncepcji, wysuwając swój projekt, a mianowicie, że gotów jest zatrudnić pewną liczbę bezrobotnych, korzystających ze świadczeń, ale na takich samych warunkach, na jakich pracują pozostali robotnicy sezonowi, przy czym miasto otrzymałoby specjalne kredyty na dodatkowe zatrudnienie. Zarząd Miejski zatrudni dodatkową liczbę robotników przy zabrukowaniu ulicy Św. Jerzego oraz przy regulacji rzeki Łódki.

Zdaniem Zarządu Miejskiego podział na kategorie, zatrudnionych od 3 do 7 dni, na warunkach odmiennych od pracy pozostałych robotników sezonowych **wywołałby niezwłocznie fermenty, zatargi i strajki pokrzywdzonej grupy robotników.** Praca tej kategorii ludzi, zatrudnionych przez kilka dni w miesiącu, **byłaby nieproduktywna i niewydajna,** gdyż przy zmieniającej się stale obsadzie robotnicy nie zdążą się zapoznać z wykonaniem pracy. **Zachowanie ciągłości robót byłoby niemożliwe.**

Dla miasta pociągnęłoby to specjalne wydatki w postaci konieczności zakupu narzędzi pracy i materiałów, następnie zwiększenia personelu nadzorczego i administracyjnego oraz zapotrzebowanie **kapitału obrotowego w kwocie, co najmniej 160.000 złotych.** Samo wypisywanie list płac i wypłata zarobków zajęłaby tygodniowo około 35 dni roboczych, co równa się zatrudnieniu 7 pracowników z płacą łączną 1.000 złotych miesięcznie. **Wydatki te nie były przewidziane i nie mają pokrycia budżetowego.**

Powyższe dwa projekty — Funduszu Pracy i Zarządu Miejskiego — nie zostały jeszcze uzgodnione. Nastąpi to w dniach najbliższych.

Pogrzeb ś. p. Julii Józewskiej

odbył się wczoraj w Warszawie przy udziale przedstawicieli rządu, parlamentu oraz organizacyj społecznych



Ś. p. JULIA JÓZEWSKA

Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb ś. p. Julii z Bolewskich Józewskiej, małżonki wojewody łódzkiego. W pogrzebie wzięły udział liczne delegacje władz i organizacyj łódzkich, z którymi ś. p. Zmarła spółpracowała.

Nabożeństwo żałobne odprawił ks. proboszcz parafii Św. Krzyża.

Na nabożeństwie obecni byli i wzięli udział w kondukcie pogrzebowym: pp. ministrowie: Poniatowski, Zyndram-Kościałkowski, wicemin. Korsak, marszałkowie Sejmu i Senatu i inni dygnitarze państwowi.

Wśród wielu pocztów sztandarowych, zwracały uwagę sztandary i wieńce od P. O. W., Z. P. O. K. z Łodzi i Łucka, Wojewódzkiego Zw. Młodzieży Wiejskiej, Zarządu Osadników Wojskowych oraz tow. „Opieka" z Łodzi i Łucka.

W odprowadzeniu zwłok ś. p. Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku wzięli udział liczni starostowie oraz urzędnicy urzędu wojewódzkiego w Łodzi, jako też grupa posłów i senatorów regionu łódzkiego i wołyńskiego.

Po nabożeństwie, które nosiło charakter wyjątkowo uroczysty, wyruszył kondukt na cmentarz Powązkowski, gdzie złożono zwłoki ś. p. Julii Józewskiej na wieczny spoczynek.

Mogiłę na cmentarzu Powązkowskim pokryły liczne wieńce i kwiaty, złożone przez szereg delegacji społeczeństwa woj. wołyńskiego i łódzkiego, ponadto złożono na mogile urnę z ziemią z powiatu krzemienieckiego.

Gdzie stanie gmach

Wyższej Uczelni Lekarskiej

Donosiliśmy przed kilku dniami o ustaleniu miejsca, na którym ma być wzniesiony w przyszłości gmach Wyższej Uczelni Lekarskiej.

Dowiadujemy się obecnie, że sprawa ta nie została jeszcze przesądzona, a wybór placu uzależniony jest od szeregu okoliczności i warunków.

Z dziejów Łodzi

Dnia 25 maja 1919 roku Łódź ufundowała wspaniały sztandar swemu pułkowi „Dzieci łódzkich". Dnia tego odbyło się właśnie poświęcenie tego sztandaru i wręczenie go dowódcy okręgu wojskowego i dowódcy pułku. Uroczystości te zgromadziły całą Łódź na Placu Broni (tak dawniej nazywał się dzisiejszy Plac Hallera).

Całość sztandaru projektował prof. M. Kotarbiński, orła na drzewcu Edward Wittig. W imieniu pomitetu pań-fundatorek sztandaru ofiarowały sztandar dowódcy okręgu wojskowego panie Heinzlowa i Grabowska. Po poświęceniu sztandaru przez ks. prałata Popławskiego wręczono chorągiew pułkową pułk. Jasińskiemu, a ten z kolei dowódcy ówczesnemu pułku płk. Lisieckiemu.

Po uroczystości poświęcenia sztandaru odbyła się Msza św. polowa, której wysłuchały liczące około 150 tysięcy tłumy łodzian.

W czasie wbijania gwoździ pamiątkowych, takich gwoździ wbito 20 od najpoważniejszych łódzkich korporacyj społecznych i 17 delegacyj pułkowych.

Pod ufundowanym w dniu 25 maja 1919 roku sztandarem pułk „Dzieci łódzkich" odniósł szereg wspaniałych zwycięstw nad wrogiem.

W osiem lat potym, w maju 1927 roku, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego Łódź ofiarowała pułkowi swemu nową chorągiew.

KRONIKA

Maj **25** Czwartek

Dziś Grzegorza
Jutro Filipa Nereusza

Wschód słońca	3.30
Zachód słońca	19.35
Wschód księżyca	10.56
Zachód księżyca	0.06
Długość dnia	16.28
Przybyło dnia	8.28

Krótkie wiadomości

POGADANKĘ PRZEZ RADIO wygłosi dziś o godzinie 20-ej p. prezydent Kwapiński, na temat: „Dar województwa łódzkiego dla marynarki wojennej", poświęcając ją omówieniu dotychczasowej akcji zbiórki na ścigacz im. wicepremiera Kwiatkowskiego.

***

KOMISJA LEKARSKA DLA KRWIODAWCÓW rozpocznie w najbliższych dniach swe prace w ośrodku P.C.K. Zbadani będą wszyscy zakwalifikowani krwiodawcy, których zdrowie podlega stałej obserwacji, oraz nowi kandydaci na krwiodawców, którzy się ostatnio licznie zgłosili.

***

PRZYSPOSOBIENIE KOBIET DO OBRONY KRAJU organizuje „Tydzień propagandowy" w okresie od 27-go do 31-go maja. W programie przewidziane są zbiórki uliczne oraz w lokalach zamkniętych, odczyty i pogadanki. Kobiety w P.W.K. przeszkalane są w różnych rodzajach broni, przeważnie zaś w zakresie służby sanitarnej, obrony przeciwlotniczej, łączności, intendentury i administracji wojskowej.

***

POBOROWI ROCZNIKA 1918, zamieszkali na terenie III komisariatu P. P. o nazwiskach, rozpoczynających się na litery: R, U, winni stawić się dziś o godz. 8-ej rano przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Ogrodowej Nr. 34.

Tegoż dnia winni się zgłosić o wyznaczonej porze przed komisją poborową Nr. 2, Al. Kościuszki 19, wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1918, a zamieszkali na terenie VI komisariatu P. P., o nazwiskach, rozpoczynających się na litery: K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z.

Potrzebny lokal

Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi poszukuje na biuro lokalu na parterze lub I piętrze (z centralnym ogrzewaniem), składającego się z 7-miu pokoi — każdy o powierzchni od 25 do 30 m. kw. oraz jednej sali, wynoszącej około 60 m. kw. powierzchni i kuchni.

Pożądane jest, by lokal ten znajdował się na terenie między następującymi ulicami: Al. Kościuszki, Legionów, Narutowicza, Sienkiewicza, Główną i Bandurskiego.

Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym

Pismo włókniarzy do Ministerstwa O. S.

zawiera postulaty, które mają być uwzględnione w nowej umowie zbiorowej

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się mikdzyzwiązkowa konferencja włókniarzy, zwołana dla uzgodnienia stanowiska wobec propozycji ministerstwa oraz sprecyzowania żądań pod adresem przemysłowców.

W wyniku konferencji postanowiono **wysłać w dniu dzisiejszym pismo do ministerstwa z prośbą o zwołanie w najszybszym czasie wspólnej konferencji z organizacjami przemysłowymi,** celem omówienia sprawy zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym.

Umowa ta — jak wynika z pisma włókniarzy — ma być zawarta na warunkach ustalonych orzeczeniem komisji rozjemczej oraz **uzupełniona następującymi dodatkami:**

a) stawkami taryfowymi dla robotników, zatrudnionych w przędzalniach lnu i kotoniny oraz wszystkich włókien syntetycznych, jak również w wykończalniach i farbiarniach jedwabiu naturalnego i sztucznego. W taryfie nr. 9 stawki dla lnu mają być podwyższone o 10 proc., dla kotoniny i włókien syntetycznych — o 15 proc., przy farbowaniu jedwabiu sztucznego — o 10 proc., naturalnego — o 20 proc., zaś przy kotonizacji lnu — o 15 proc.

b) wprowadzeniem do układu zbiorowego norm obsługi maszyn i wrzecion na przędzalniach bawełny, ustalonych przez komisję mieszaną. Jednocześnie związki komunikują, że podtrzymują w tej sprawie stanowisko swych przedstawicieli, zasiadających w komisji mieszanej;

c) włączeniem do układu zbiorowego, jako części integralnej, regulaminu dla delegatów fabrycznych według załączonego projektu.

Do pisma tego związki włókniarzy załączyły opracowany przez siebie projekt regulaminu o delegatach, będący uzupełnieniem kompromisowego projektu ministerstwa opieki społecznej.

Pismo związków włókniarzy do ministerstwa wysłane będzie w dniu dzisiejszym. Również dzisiaj wystosują odpowiednie pisma pozostali uczestnicy orzeczenia t. j. organizacje przemysłu.

Działalność Państwowego Zakładu Higieny

obejmuje teren całego województwa łódzkiego

Państwowy Zakład Higieny w Łodzi został ostatnio zreorganizowany, przy czym zmieniono również zakres i teren jego działania.

Do niedawna bowiem Państwowy Zakład Higieny obejmował tereny województw: łódzkiego, kieleckiego i lubelskiego. Obecnie zakres działania został zmniejszony wyłącznie **do granic obszaru województwa łódzkiego,** z tym jednak, że praca Zakładu będzie intensywniejsza i obejmie **wszystkie ośrodki miejskie i wiejskie na terenie swej pracy.**

Państwowy Zakład Higieny nawiązał już ścisły kontakt ze wszystkimi lekarzami powiatowymi i władzami sanitarnymi w miasteczkach i po wsiach.

Jednocześnie stworzony został oddział epidemiologiczny na czele którego stanął lekarz-epidemiolog, dr. Gustaw Markiewicz. Zadaniem nowego oddziału jest walka z epidemiami i prowadzenie akcji profilaktycznej.

Pełna tabela wygranych

14-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 44-ej Loterii Państwowej

(TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI).

CIĄGNIENIE PIERWSZE.

10,000 zł. — 73653.
25,000 zł. — 112001.
10,000 zł. — 130300.
5,000 zł. — 1204, 7460, 119119, 130512.
2,500 zł. — 19117, 22652, 34549, 39020 75202, 92404, 94834, 96205, 104562, 108216, 122782, 145368, 138662, 140849, 161585.
2,000 zł. — 11127, 24281, 24688, 29870 46930, 49162, 54394, 58030, 70744, 78190, 83854, 132521, 138074, 158957.
1,000 zł. — 3469, 5223, 6004, 12501, 16536, 23014, 23061, 23644, 26219, 27309, 38599, 43550, 48296, 59946, 74866, 77506, 109015, 120491, 120548, 125530, 126209, 126722, 131839, 137119, 138781, 144023, 144752, 149946, 151561, 152786, 160167, 160763.

WYGRANE po 250 ZŁ.

585 869 922 43 51 1144 202 27 648 717 40 54 845 2063 222 92 94 369 521 639 857 3053 92 155 58 88 261 485 97 685 59 835 53 4096 97 134 44 71 96 407 45 53 77 556 542 55 60 727 37 44 55 57 973 5115 273 77 92 359 602 717 92 827 57 75 6105 28 458 583 56 736 81 975 82 7072 115 52 337 505 83 641 775 8000 64 455 69 99 641 734 87 850 9087 167 75 539 65 712 21 38 841 10054 69 78 118 41 223 69 303 99 537 605 69 749 11338 72 12092 282 393 444 521 73 928 62 13127 35 206 370 89 430 51 92 558 94 649 768 860 14148 377 423 505 675 15059 410 520 770 863 16046 420 67 94 686 714 19 63 905 97 17179 92 304 542 752 811 21 39 907 18059 77 140 202 416 653 793 957 62 19 168 356 76 443 940

20059 141 48 258 353 96 501 661 708 932 95 21024 118 244 361 402 22 77 619 806 922 22040 86 197 215 85 331 432 597 812 45 23124 69 308 747 61 841 57 94 939 24041 123 402 66 505 619 793 929 69 25025 27 53 60 131 250 361 85 98 935 64 600 6 7 19 72 713 50 62 85 847 85 26037 150 92 326 41 417 616 775 882 990 27234 41 586 671 719 988 28060 165 493 669 891 93 952 29049 79 145 213 30 508 37 781 50 808 65 81 954

30481 31020 52 65 157 237 385 532 69 628 844 905 59 32270 309 67 665 845 65 74 994 33093 116 221 553 670 91 722 853 942 34084 95 189 269 312 511 16 61 79 90 727 996 35042 147 310 410 69 517 67 36006 398 455 91 532 84 736 93 870 37078 97 123 87 276 334 401 38 937 45 38132 226 471 586 676 84 748 58 852 39203 465 703 800 70 975

40098 396 818 41033 126 39 365 87 471 674 42015 267 94 386 709 936 88 90 43183 212 451 65 960 44041 77 142 55 92 294 364 430 91 96 581 741 69 879 906 45217 19 333 46 497 715 817 965 46483 521 60 870 47113 20 226 98 480 753 842 920 48027 103 16 210 30 396 512 871 49014 37 164 446 72 525 906 13

50302 598 636 871 951 51101 70 217 22 40 76 451 833 41 52009 69 98 235 52 85 421 517 641 51 735 52 899 952 53336 59 439 62 711 40 61 816 54083 139 219 28 562 634 969 55073 207 78 420 63 79 602 66 56074 105 70 339 529 63 652 707 45 77 824 970 57145 429 91 698 789 811 41 58046 162 360 430 628 59402 45 512 675 767 74 914 92

60017 39 69 133 46 84 271 85 302 631 61224 321 22 459 524 806 70 62071 709 944 63017 399 628 59 834 977 64066 74 111 25 57 218 471 94 934 56 65003 26 19 47 235 45424 583 652 773 814 966 66000 150 399 614 28 67079 11 251 54 82 85 555 997 68267 364 446 527 755 64 902 58 69002 145 70 231 528 641 83 830 973 80 99

70006 140 364 405 542 718 48 60 826 900 9 46 71054 164 487 610 764 76 853 974 72140 254 300 70 551 627 886 960 73061 113 229 598 941 74022 248 95 362 422 571 607 755 75090 92 203 68 313 408 31 663 76001 167 70 96 228 470 81 690 735 879 986 77098 332 38 53863 644 831 80 970 99 78103 55 83 362 438 686 876 79013 342 574 98 739 832 979 89

80082 210 18 319 461 760 877 81030 172 7 460 539 88 636 779 897 82078 79 212 18 19 397 422 75 527 704 78 83398 83014 77 169 88060 62 97 122 66 30 403 565 753 80 96 961 86 85074 128 61 449 507 71 77 638 802 954 69 86133 83 204 95 312 63 456 520 755 62 87055 74 157 214 720 72 88210 333 421 27 637 962 89334 416 73 532 61 82

90003 50 180 380 81 916 91175 197 329 39 75 383 944 76 92184 237 308 20 82 410 21 85 533 705 31 835 93075 214 23 388 509 790 891 928 94050 496 560 671 917 95291 436 521 641 713 907 96015 276 341 503 89 98 778 851 954 97033 47 142 218 308 467 682 823 50 938 98105 258 309 463 578 739 873 949 99162 78 232 400 632 900 75.

100080 150 308 435 583 97 653 58 773 952

101084 112 60 228 42 600 728 831 914 46 102085 103 36 252 303 58 635 799 835 941 71 103156 380 86 482 560 68 814 27 955 104101 233 417 73 92 511 32 56 84 743 906 954 87 105167 337 84 824 954 87 106034 145 407 23 107018 222 507 641 704 79 94 108204 29 82 348 55 77 769 85 860 944 109178 211 45 99 399 550 814.

110039 90 131 236 400 31 546 52 652 931 111233 69 424 506 616 746 70 94 112243 51 583 113009 314 28 463 618 74 874 78 114042 396 452 96 639 85 852 90 115010 365 70 687 760 850 116098 134 58 251 65 324 29 44 437 117016 83 91 626 764 118095 527 38 690 94 96 927 119146 304 47 650 65 725 856 85 973.

120011 60 148 292 345 80 406 765 575 873 964 78 121039 74 181 229 504 94 696 708 828 122134 59 283 369 625 807 971 93 123041 55 148 405 709 78 816 21 936 124036 74 314 86 794 866 907 125023 56 260 328 97 686 757 78 813 29 87 95 902 67 75 126034 277 381 84 524 60 90 932 127109 220 326 356 619 741 82 94 846 53 944 128067 205 513 32 651 92 129068 120 286 376 405 6 521 656 957.

130037 117 73 367 424 510 622 804 951 58 131086 201 307 450 57 607 721 52 979 132039 443 618 738 803 133127 321 68 599 754 896 901 7 134034 50 291 371 591 666 765 968 135461 82 682 732 45 805 99 936 136092 294 420 534 98 613 770 842 954 58 137128 273 433 506 32 704 932 44 138021 69 71 82 214 54 85 611 56 774 824 97 907 139118 246 77 336 414 596 642 821 91 936.

140352 78 492 564 809 923 141125 476 715 806 67 919 46 142019 210 394 493 769 82 814 27 143003 92 538 17 27 32 303 73 486 874 929 83 144046 181 278 314 409 20 37 92 508 36 65 615 776 145132 95 321 80 425 503 28 909 146030 74 211 46 326 65 89 507 29 756 951 147009 218 37 88 99 496 509 52 99 656 764 916 148163 74 261 586 820 946 55 66 84 149174 76 260 434 36 57 82 681 727 725 45.

150052 62 113 89 311 438 575 98 151029 304 468 806 54 985 89 152046 173 215 86 317 495 645 723 25 91 975 153093 151 64 247 476 684 802 901 154202 303 4 42 552 641 66 709 99 843 48 81 155057 66 73 344 52 424 751 63 843 156026 156 239 424 46 51 509 642 787 912 38 157471 585 93 694 732 59 81 83 918 158137 206 432 561 674 797 834 43 980 88 159046 89 308 50 664 736 876.

160002 71 393 617 28 40 818 241 161052 167 250 313 416 577 636 746 51 890 162138 74 207 437 58 963 163000 68 197 248 314 418 568 773 946 164082 158 379 423 70 500 624 793.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Wygrane po 250 zł.

96 305 448 612 831 1004 17 262 378 83 704 2104 55 236 41 307 44 403 594 757 92 983 3018 150 428 506 600 49 74 990 4699 702 5184 307 426 594 6610 92 846 7126 386 500 60 81 97 632 739 49 892 984 8335 449 500 26 68 796 801 19 9092 236 408 9 882 933

10082 169 93 273 592 865 11040 53 65 334 505 67 604 7 41 49 802 37 12052 95 302 40 96 454 778 976 13024 129 257 376 401 12 95 14373 542 84 90 807 987 15444 759 879 89 16343 75 92 619 52 17081 215 473 715 873 956 77 97 18027 57 170 295 535 46 629 67 971 19295 331 728 75 884

20004 349 568 602 21 21257 308 991 22034 325 495 578 753 854 23268 608 944 24017 216 29 32 41 426 552 60 846 77 905 13 25063 111 204 3333 576 701 829 98 916 26218 62 91 375 418 27 41 585 937 27023 242 444 593 627 935 28098 157 93 221 57 307 509 18 35 82 713 29393 816 12 27

30045 117 269 347 577 763 854 31005 205 52 515 933 32152 66 290 350 514 20 33079 246 541 640 987 34015 136 387 497 587 889 35038 167 201 314 78 822 36120 322 69 484 545 723 37315 634 48 763 812 38199 435 39127 343 438 892 97 914

40037 121 295 406 558 806 48 947 58 41051 96 163 218 435 997 42067 103 384 495 539 602 16 901 67 43629 724 44115 301 657 45214 640 916 46127 200 82 370 463 581 961 47019 315 574 772 873 910 48266 445 676 82 884 49163 210 577 86 94 690 723 974

50205 477 96 717 48 51247 326 452 613 52142 262 565 888 98 53087 153 292 456 86 940 43 54103 70 221 33 309 442 852 905 14 47 55155 258 425 45 56082 474 518 847 82 954 57103 745 58063 151 52 70 327 95 420 745 509 985 59018 364 432 958

60687 810 94 61096 233 501 64 612 49 72 782 878 83 62420 512 963 63074 377 417 95 607 832 966 64186 401 38 68 65141 63 448 801 22 948 66142 82 253 312 16 554 844 94 67014 96 177 346 450 972 68378 557 674 799 938 56 69240 369 690 848 96 922.

70002 356 416 992 71102 91 392 470 571 960 72082 153 63 93 203 4 350 63 642 65 984 73124 201 477 686 961 74469 71 555 89 92 75045 575 671 768 909 76012 331 80 402 657 77164 274 401 14 18 856 78093 281 382 908 79246 409 554 64 793 881.

80190 253 315 555 750 924 50 82169 592 83178 557 646 840 84476 85063 80 126 31 600 882 86202 304 423 30 552 79 96 626 832 907 87104 43 77 509 96 612 98 788 953 88132 495 855 57 64 948 89039 44 50 283 674 770.

90055 168 362 789 929 91025 710 92192 475 512 879 93241 465 744 832 94072 182 282 599 775 998 95089 148 96011 84 219 311 578 925 52 97651 890 98092 374 414 46 52 663 878 99161 92 274 409 32 67 79 515 819 91 940

100670 92 843 950 101101 25 55 75 245 781 903 102264 322 67 499 578 828 939 103266 305 406 557 651 877 958 104172 618 827 105021 86 166 403 90 617 745 828 106128 276 300 564 83 731 80 904 32 63 107252 54 812 37 44 108030 27 131 79 246 338 518 768 109206 363 596 953.

110105 463 585 964 111050 293 375 482 508 818 11228 330 564 633 74 779 113571 792 827 950 114031 47 142 738 828 87 115282 375 443 48 508 607 84 960 116925 117155 285 503 624 76 989 118058 209 609 831 119064 537 680 88

120304 589 121033 151 242 65 378 90 93 508 637 752 927 122368 481 809 123125 200 11 472 662 922 124084 262 477 707 919 12500 122 242 44 901 8 126203 5 629 94 752 812 18 127025 83 94 471 583 698 726 815 32 967 128037 132 968 129007 388 93 635 90 760 875.

130325 784 850 77 131119 360 75 82 431 50 740 54 943 132061 285 391 495 513 33 61 682 962 133420 700 15 134166 307 518 985 135116 486 736 887 967 136248 563 875 137236 325 41 53 66 842 62 935 138481 139024 76 284 545 53.

140029 355 400 518 863 141024 218 389 677 142028 232 358 655 90 846 143031 234 94 420 66 69 597 633 826 144175 259 145074 139 297 502 833 966 146235 397 528 661 973 147307 585 600 704 24 68 148111 295 448 542 61 606 14 67 815 24 939 149662 90 186 274 325 684

150499 526 614 900 151110 15 318 709 865 152073 622 741 153076 92 365 470 952 87 154223 34 46 614 15 744 882 90 973 76 96 155100 261 428 550 703 839 91 156482 747 832 72 157336 614 75 80 158192 310 30 92 445 575 856 905 159469

160111 251 81 463 775 882 161094 271 457 903 62 64 162338 47 79 601 764 853 163129 61 96 605 27 800 966 164037 278 311 447 93 653 830 948.

Premiowanie książeczek PKO

Dnia 23 maja 1939 r. odbyło się w P. K. O. pierwsze publiczne premiowanie książeczeń oszczędnościowych VI grupy „B".

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 250 padły na Nr.Nr.. 100.735, 105.246, 114.414, 118.103.

Premie po zł. 100 padły na Nr.Nr.: 100.593, 100.976, 102.784, 104.802, 105.119, 105.748, 108.472 109.168, 109.273, 117.856.

Premie po zł. 50 padły na Nr. Nr.: 100.007, 100.222, 100.386, 100.490, 100.588, 100.594, 101.264 101.323, 101.448, 101.688, 101.789, 101798, 101.894 101.997, 102.126, 102.229, 102.394, 102.477, 102.636 102.812, 103.145, 103.295, 103.300, 103.445, 103.755 103.936, 104.337, 104.667, 104.708, 104.735, 104.843 104.860, 105.425, 105.427, 105.468, 105.575, 105.855 106.432, 107.148, 107.457, 107.914, 107.963, 108.010 108.247, 108.549, 108.620, 108.773, 109.202, 109.361 . 109.564, 110.217, 110.221, 110.273, 110.287, 110.347 110.383, 110.539, 111.039, 111.385, 111.480, 111.604 111.770, 111.781, 111.901, 112.158, 112.259, 112.290 112.557, 112.954, 113.090, 113.142, 113.408, 113.429 113.521, 113.692, 114.255, 114.426, 114.526, 114.576 114.647, 114.826, 114.874, 114.980, 114.982, 115.358 115.737, 116.033, 116.835, 116.942, 116.943, 116,982 117.140, 117.828, 117.842, 118.011, 118.294.

Ogółem padło 110 premij na sumę zł. 6.800.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii VI-ej jest wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym przez wylosowanie premii za systematyczność książeczki nie tracą swej wartości i biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego wpłacania dalszych wkładek.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

20.000 zł — 63496
50.000 zł — 34575 132610
15.000 zł — 37023
10.000 zł — 189 358 103850
5,000 zł — 12895 26481 72366 71005
8142 109720 112637 142524 152047
2.500 zł — 25597 25858 45613 55063
57844 68608 76639 88921 106746 127559
138817 144076 146865
2.000 zł — 136 17270 39990 44299
46562 58618 75720 86441 90659 90703
101857 119433 137786 144722 55714
148701 153051 163485
1.000 zł — 2235 4059 5412 15039
20578 41163 42505 46191 54246 59912
64117 69243 77753 83444 85784 87150
87964 93763 96279 96570 96188 95122
102862 104791 111564 123640 127648
127582 136026 149226 149732 159656
160959 161395

WYGRANE po 250 ZŁ.

132 277 518 93 94 1073 151 60 88 324 36 540 507 61 2030 496 988 3725 74 79 869 959 63 4231 60 359 81 513 711 807 5123 306 720 35 6020 68 372 83 942 7114 29 47 469 97 519 757 8036 112 53 265 398 425 756 816 9443 561

10513 734 76 90 870 11401 653 778 845 12012 126 497 519 44 650 826 45 65 73 13191 18 300 14042 124 213 34 346 861 990 15294 300 9 400 642 939 16005 59 190 570 91 751 17087 132 53 336 785 18285 813 64 19071 205 381 420

20000 196 419 688 18 743 68 868 21871 22159 247 607 940 58 68 23464 90 658 780 24221 745 25298 357 502 654 882 913 26113 568 697 27150 63 76 282 28037 71 452 756 29236 436 604 702 69

30105 91 410 601 16 38 744 899 904 35 31140 48 447 646 864 32143 471 713 14 992 33384 95 690 839 951 34069 354 93 585 818 56 230 341 77 401 665 818 36122 519 648 69 95 37281 508 745 89 38232 87 92 308 417 700 71

40046 96 462 547 914 41657 730 42 42046 484 525 873 989 43013 70 371 472 44274 340 585 640 721 802 4 45275 461 581 98 46391 553 734 914 56 47376 726 903 51 48120 695 720 835 49024 489 728 814 929

50195 363 418 76 504 710 22 844 65 51282 936 90 52208 358 955 78 53152 54 775 54082 81 536 88 741 818 79 917 70 55087 333 438 90 56569 789 92 869 57003 99 421 556 85 825 58233 421 700 59379 96 433 882

60089 519 63 733 61187 225 447 89 515 63015 86 127 363 94 946 64617 657575 657 459 99 555 750 899 907 40 96 67124 357 584 68379 414 595 779 69232 733 34 72 825 84

70004 16 917 71047 296 586 72458 722 977 73214 686 860 99 74169 206 19 657 765 915 99 75062 655 719 951 76323 72 626 791 925 77335 516 623 31 922 23 78014 53 530 79165 378 429 52 533 70 744 899 908

80290 383 499 626 767 837 81012 142 353 807 82224 317 445 719 905 83026 175 222 37 84409 29 85083 201 538 685 90 750 86102 550 87 124 28 49 229 96 795 844 917 28 88082 95 556 758 66 904 89133 768 892.

90302 513 25 755 88 974 91122 303 427 537 92007 160 88 585 915 79 93289 332 415 94075 80 558 688 97 940 84 95093 159 679 96068 82 428 641 97101 608 58 766 99055 391 528 843

100056 226 53 648 101367 745 61 907 102036 200 65 82 343 666 81 103026 31 228 589 779 104124 389 594 608 105430 531 845 106298 413 107361 419 700 827 56 924 108361 64 591 615 40 109123 71 448 65 973

110227 553 624 111123 330 478 80 696 951 112316 506 113048 417 87 506 114439 793 115621 43 988 116062 412 558 962 117502 69 792 118147 331 64 707 9 861 119017 628 482.

120685 733 804 121072 134 345 62 590 938 88 122113 251 711 816 123409 50 501 809 26 124203 329 39 710 125100 446 714 88 931 12635 69 579 811 127028 173 495 657 67 76 801 128000 213 308 35 554 75 863 26 20 448 544 977

130091 209 79 481 518 649 945 131463 65 60 647 132008 450 57 503 68 795 133708 835 134008 528 50 731 872 135041 97 138 408 819 994 136406 12 963 137005 42 143 811 138064 178 288 432 637 44 139091

140045 220 577 682 141195 315 19 21 568 79 142041 153 239 74 531 575 724 829 92 94 334 144021 145083 182 629 794 147417 697 50 754 82 149364 406 68 878 79

150670 156 808 986 151158 270 436 59 501 152257 531 608 88 931 154093 156 72 77 500 713 894 155047 740 802 72 934 243 53 342 43 55 80 427 96 755 949 489 90 677 825 148033 81 155 77 200 86 549 855 604 159167 220 392 847 90 95

160116 41 555 767 852 86 941 151150 642 809 162220 499 742 163313 430 548 238 485 611 81 876

WARSZAWA JEST AMBITNA I OPANOWANA

Czyste sumienie i poczucie słuszności. — Jak reaguje typowy warszawiak. — Walki uliczne w r. 1926. — Zatargi na tle prestige'owym. — Niemiec się narwie

Przytaczamy poniżej znakomitą „Kronikę tygodniową" Antoniego Słonimskiego („Wiadomości Literackie" z dnia 28-go maja).

Pewien cudzoziemiec mówił mi z najwyższym podziwem o spokoju panującym w Warszawie. Cudzoziemiec wyrażał obawę, że to opanowanie nerwowe może się wyczerpać i załamać, że ten niezwykły spokój jest czymś anormalnym. — Nie ma obawy. Nie wyładuje się. Spokój nasz wynika z czystości sumienia i słuszności moralnej. Warszawa wobec poważnych konfliktów politycznych zachowuje postawę godną i poważną.

W psychice Warszawy są elementy nam tylko warszawiakom znane, cechy czasem szkodliwe, ale czasem niespodziewanie pożyteczne. Myślę przede wszystkim o małej pobudliwości zbiorowej. Rozważając i analizując to wzbudzające podziw opanowanie ulicy warszawskiej, znajdziemy elementy dość osobliwe. Tłum warszawski nie wygwizduje sztuk w teatrach. Zdarzały się u nas awantury na sztukach, ale — awantury inscenizowane. Samorzutnych objawów zbiorowych Warszawa prawie nie zna. Publiczność warszawska nie wyprzęgała koni, nie wynosiła artystów na rękach i nie gwizdała. Zawsze miała wiele bierności i opanowania. Pamiętam, w czasach początków futuryzmu, gdy młodzi poeci stawali na głowie, by epatować publiczność, wszystkie te próby rozbijały się o zimny spokój audytorium. Kiedyś Jerzy Jankowski wlazł w niedzielę na stolik w kawiarni Lourse'a i zaczął czytać manifest futurystyczny. Publiczność francuska pewnieby albo biła brawa albo gwizdała. Włosi darliby się, konkurując z niespodziewanym prelegentem. Anglicy, ci zimni Anglicy, stanęliby — jak w Hyde Parku — wokół mównicy i słuchaliby z uwagą. W Warszawie u Lourse'a nikt nie wstał od stolika. Publiczność patrzyła na tę grandę, odwracając niechętnie głowy. Warszawiak na takie próby epatowania mówi „granda", „bujda", albo „fiune". Warszawiaka niełatwo zdziwić i niełatwo zastraszyć. Przypuszczam, że gangsterzy amerykańscy nie mieliby w Warszawie powodzenia. Gdyby do tramwaju warszawskiego wszedł bandyta z rewolwerem i krzyknął: „Ręce do góry!" — niktby rąk do góry nie podniósł, a gdyby bandyta chciał komu zabrać zegarek, dostałby po mordzie. Warszawa bardzo szybko przystosowuje się do nowych warunków. Pamiętam, jak w czasie walk ulicznych w maju 1926 roku karabin maszynowy walił wzdłuż ulicy Kruczej. Na rogach stały cwaniaki warszawskie i dogadywały. Po pewnym czasie nastąpił kompromis między publicznością i strzelającymi. Na gwizdek przestawano strzelać, i publiczność przechodziła przez ulicę. Po gwizdku strzelanina zaczynała się na nowo. Ta regulacja ruchu odbywała się z flegmą i godnością. Sceptyk warszawski nie da się łatwo sprowokować, ale jak już się da, wali solidnie. Przed przystąpieniem do prania warszawiak celebruje. Najpierw do prowokującego awanturę powie: „Co jest, panie Szarucki?". Potem następuje sakramentalne: — „Stawiasz się?". Potem „Wolnego", potem cała seria w różnych tonach podawanego słówka „Proszę", a dopiero potem zaczyna się regularne mordobicie.

W żadnym języku nie ma tylu przysłów i powiedzonek odpowiednich do takiego właśnie nastawienia psychicznego. „Strachy na Lachy", „jakoś to będzie", „raz kozie śmierć" i wiele innych aforyzmów tłumaczy ten fenomen psychiki zbiorowej. Człowiek ulicy w Londynie, Paryżu czy New Yorku ma więcej do stracenia; być może, ma również więcej wyobraźni paraliżującej odwagę. Warszawiak liczy się tylko ze stanem obecnym, nie fantazjuje, nie wybiega myślą za daleko, ale jest djablo ambitny. Wszelkie próby „dmuchania w kaszę" z góry skazane są na niepowodzenia.

Jeżeli szefowie propagandy niemieckiej i macherzy od polityki liczą na rozładowanie nerwowe ludności, to jako warszawiak mogę ich zapewnić, że oni się prędzej rozładują. Nie znam tak dobrze innych miast polskich, ale jeśli chodzi o ambicję i wyczulone poczucie własnej godności, jest to cecha ogólnoludowa. Większość wszelkich awantur wywodzi się z podrażnionej ambicji. Nie ma prawie zabawy czy wesela by nie przyszło na tle prestige'owym do uszkodzeń cielesnych. Facet, który przychodzi na wesele w żółtych kamaszkach albo zbyt szykownym krawacie, ryzykuje całość swego nosa, i mało jest prawdopodobne, aby właściciele czarnych kamaszków i mniej jaskrawych krawatów znieśli taką prowokację. Najsilniej ta bitność i ambicja ludu objawia się wśród górali. Kiedyś w karczmie na Bukowinie słyszałem jak gospodarz opowiadał paru góralom o tym, że mu każą wypełniać jakieś formularze i wypisywać w którym roku się każdy z domowników urodził.

„Mam — powiada — jedną babkę, ogromnie starą. Kto ją wi kiedy się urodziła, ale przecie naszej Rzeczypospolitej skąpić się paru lat nie godzi, więc napisałem, że się babina urodziła w roku tysiąc sześćset dwudziestym i drugim". To ujęcie sprawy ogromnie mi się spodobało, zacząłem gadać z góralami różne brechty i postawiłem im po bombie piwa. Był to krok nierozważny. Górali było siedmiu, i każdy po kolei stawiał teraz bombę piwa. Musiałem w biały dzień w zimie wypić siedem dużych bomb piwa, bo niewypicie jednej kolejki groziło poważnymi konsekwencjami.

Nie jest to fakt tak błahy jakby się wydawało. To właśnie poczucie godności w połączeniu z ambicją i humorem stanowi niebylejaką siłę. Jeśli chodzi o masy ludowe i proletariat, mowy być nie może ani o żadnym wyczerpaniu czy załamaniu nerwowym, ani o żadnym szantażu czy zastraszeniu. Parę dni temu zwrócił się do mnie pewien trochę zalany nieznajomy warszawiak z następującą przemową: „Aczkolwiek jedziemy jednym tramwajem, ja pana szanuję i powiem panu, że Niemiec się narwie. Pytam się, kto do kogo i z czym? Ja się mam bać Prusaka? Ja? A wie pan, kto ja jestem? Metalowiec jestem!" Zawisza w kaszkiecie robotniczym i Zawisza w starym sztywniaku nie zawiodą. Wszystko to wytłumaczyłem cudzoziemcowi, który się tak dziwił opanowaniu ulicy warszawskiej. Zdaje się, że mnie zrozumiał, bo zaproponował, żebyśmy poszli na wódkę.

Antoni Słonimski.

Niemcy chcą nas odciąć od Zachodu

Niedopuszczalna kontrola komunikacji obywateli polskich z innymi krajami. — Kto kogo okrąża. — Samowola ta musi być przełamana

St. St. w „Kurierze Warszawskim" omawia sprawę odmowy udzielenia wizy przejazdowej przez Niemcy prof. U. J. dr. Wł. Folkierskiemu. Artykuł ten, zatytułowany „Rzeczywiste okrążanie" przytaczamy w skrócie:

Konsulat niemiecki, jako urząd przedstawicielstwa dyplomatycznego Rzeszy w Polsce — według doniesień dzisiejszych pism — **odmówił wizy przejazdowej przez Niemcy profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Władysławowi Folkierskiemu, udającemu się z ramienia Polskiej Akademii Umiejętności na kolejny tegoroczny zjazd międzynarodowy historyków literatury w Lyonie.**

Jakiż powód?

Władze konsularne niemieckie, jak stwierdza doniesienie dzisiejsze, przesłały Polskiej Akademii Umiejętności objaśnienie, że powodem odmowy jest **przemówienie, wygłoszone przez prof. Folkierskiego dnia 17-go listopada 1936, w Uniwersytecie Jagiellońskim, na zebraniu młodzieży, w sprawie Gdańska.**

Skutek odmowy?

Prof. Folkierski musi jechać do Francji drogą... okrężną, co obecnie, jak wiadomo, nie jest drobnostką.

Nie zdarza się to po raz pierwszy. Niejednokrotnie już w dobie Trzeciej Rzeszy, władze niemieckie odmawiały obywatelom polskim, w szczególności uczonym, pisarzom i dziennikarzom wizy przejazdowej. Ale raz wreszcie trzeba, na tym przykładzie dzisiejszym, sprawę wyjaśnić i... nie tylko wyjaśnić.

Okoliczność pierwsza: całkowita dowolność.

Ktoś gdzieś, pokątnie, ocenił sobie odczyt prof. Folkierskiego o Gdańsku tak, że mu się jego poglądy nie podobają. **Nam także poglądy setek tysięcy profesorów, pisarzów, dziennikarzy i mówców niemieckich czy na Gdańsk, czy na Polskę bardzo się nie podobają.** Ale sporządzanie sobie tajnych spisów osób niemiłych, a następnie wyrażanie swojego niezadowolenia w odmowie wizy przejazdowej to temu to tamtemu, jak popadnie, **jest zdziczeniem obyczajowym w stosunkach międzynarodowych.**

Okolicznoć druga: uchybienie nie tylko wobec jednostki.

Prof. Folkierski, wchodzący w skład ciała nauczycielskiego najwyższej szkoły, Uniwersytetu Jagiellońskiego, co też nie jest czymś obojętnym, ma uczestniczyć w zjeździe jako przedstawiciel Polskiej Akademii Umiejętności. **To ona go wysyła i ją dotyka odmowa.** Zarazem zaś wyjazdy takie ustala się w porozumieniu z ministerium oświaty czyli z władzami rządu Rzplitej. **Odmowa wobec każdego uczonego, pisarza czy dziennikarza, wyjeżdżającego choćby z własnej pobudki w takiej sprawie, związanej z jego pracą, byłaby również uchybieniem jaskrawym,** ale w takim przypadku wyjaskrawienie dochodzi do ostateczności:

Okoliczność trzecia: **wiza paszportowa nie na pobyt w Niemczech, lecz tylko na przejazd przez Niemcy.**

Pobyt obywatela obcego w jakimś państwie zawsze mógł nasuwać wątpliwości czy zarzuty. Ale sprawa wizy przejazdowej na przejazd tylko z jednego kraju przez drugi i trzeci do czwartego **należy do podstawowych udogodnień życiowych.** Gdy to ustaje, kończy się wogóle wszelkie współżycie pokojowe, a więc, jak wstrzymanie przewozu towarów przejazdowo przez jakiś kraj, tak zakaz przejazdu osób wytwarza stan zarządzeń bojowych.

Takie są okoliczności tej sprawy, dostatecznie uwydatniające jej znaczenie, jej jaskrawość, jej znamiona wyzywające.

A następstwa?

Nasamprzód czas wreszcie, wobec tak rażące dowolności i zrywania obyczaju prawnego, na pouczające zadośćuczynienie bezpośrednio w danym przypadku.

Konsul Rzeszy Niemieckiej, który odmówił wizy przejazdowej przedstawicielowi Polskiej Akademii Umiejętności na zjazd naukowy we Francji, **działa w Polsce na podstawie exequatur, udzielonego mu przez władzę naczelną Rzplitej.** Coby to były za pojęcia prawne, gdyby wysłannik najwyższego ciała naukowego w Polsce, działającego w porozumieniu z władzami rządu, nie mógł spełnić powierzonego mu obowiązku, a konsul Rzeszy Niemieckiej mógł dowolnie władzom polskim w takim przedsięwzięciu przeszkadzać i **w ten sposób niejako rozstrzygać, kogo można, a kogo nie można posyłać na zjazd naukowy z Polski do Francji?**

Otóż exequatur, udzielone konsulowi może być w każdej chwili cofnięte, a skoro cofnąć je można z podaniem lub bez podania powodu, **najwyraźniejsze i najdokładniejsze wskazanie powodu możeby wreszcie podziałało dobroczynnie na rzecz jakiegoś oprzytomnienia.**

Jeśli uczony polski nie mógł przez Niemcy przejechać do Francji, to urzędnik niemiecki, który to sprawił, **nie może pozostać w Polsce.**

Ale to nie koniec. Podejmować takie działanie dla uzdrowienia trybu postępowania można jedynie na podstawie stosowania w razie potrzeby zasady wzajemności. A my nie jesteśmy tu bezbronni.

Odmawianie wizy przejazdowej przez Niemcy stało się dla Polski szczególnie teraz, gdy Rzesza objęła także Czechy i Austrię, uciążliwością niezmiernie dotkliwą, **gdyż objeżdżać trzeba światami, czy drogą lądową czy morską.** Więc prawda: Niemcy mają w ręku narzędzie bardzo przykro skuteczne. Ale dla nas w Polsce, którzy nie możemy poddać się takiemu odcinaniu nas dowolnemu od Zachodu, musi to być tylko pobudką do **stanowczego przełamania tego wyzywającego nadużycia.**

Z braku dowodów winy

sąd małżonków Nowackich od zarzutu kradzieży brylantów uniewinnił

Donosiliśmy o procesie przeciwko Zygmuntowi i Stanisławie małż. Nawrockim, złodziejom karanym już przez sądy kilku państw, oskarżonym o kradzież brylantów, popełnioną w dniu 24 stycznia 1938 r., w magazynie jubilerskim A. Moritza w Wiedniu. Łupem złodziei padł skórzany woreczek, zawierający **dwie perły i 380 sztuk kamieni wartości 80 tysięcy złotych.**

Nawroccy krótko po tej kradzieży i krótko przed nią, przebywali w Łodzi, gdzie przez osobę podstawioną nabyli przy ul. Rzgowskiej dom za 48.000 zł.

Wczoraj zapadł w tym procesie wyrok.

Od zarzutu kradzieży w Wiedniu zostali oboje podsądni uniewinnieni, skazani zostali natomiast za nielegalne przekroczenie granicy po roku aresztu i 2000 złotych grzywny, z zamianą w razie nieściągalności, na dalsze 6 miesięcy aresztu.

W motywach sąd zaznaczył, że jakkolwiek nabrał przekonania, iż oskarżeni dopuścili się tej kradzieży, jednak **materiał dowodowy był zbyt szczupły dla ferowania wyroku skazującego. (l)**

Próba generalna piłkarzy polskich

przed spotkaniem z Belgią odbyła się wczoraj w Łodzi

Na boisku ŁKS-u odbyła się w dniu wczorajszym „próba generalna" przed niedzielnym międzypaństwowym meczem piłkarskim Polska—Belgia.

Reprezentacja nasza rozegrała sparringowy mecz z kombinowanym zespołem ŁKS-u, odnosząc wysokie zwycięstwo w stosunku 8:2 (3:1).

Mecz miał charakter wybitnie treningowy, zawodnicy nie wysilali się zbytnio w obawie przed kontuzją, a mimo to na czoło 22-ch piłkarzy, uwijających się po boisku, wybijał się Wilimowski, znajdujący się w doskonałej formie. Wilimowski był najlepszym napastnikiem na boisku i doskonałym strzelcem, uzyskując siedem na osiem zdobytych przez reprezentację bramek. — Jeśli w sobotę Wilimowski utrzyma swą formę, mecz z Belgami będzie wygrany!

Trener Spojda wypróbował, jako kierowników ataku Cebulę i Wostala. — Pierwszy wypadł znacznie lepiej, posiada więcej inklinacji do gry zespołowej, niż Wostal. To też przypuszczać należy, że do zwycięskiego boju w meczu z Belgią, atak nasz poprowadzi Cebula.

Reszta naszych „repów" wykazała wcale dobrą kondycję. O formie poszczególnych zawodników trudno wydać zdecydowaną opinię ze względu na ciężki teren (bezustanny deszcz) oraz skrócony okres gry, w każdym razie zagrania poszczególnych jednostek gwarantują, że w sobotnim meczu przeciw Belgom, stanie faktycznie najlepsza polska jedenastka piłkarska, zasługująca na reprezentowanie barw polskich.

Sam przebieg gry był o tyle ciekawy, że Wilimowski popisywał się, rzadko na boiskach łódzkich widzianymi, trickami, które wprawiały dość licznie zebraną publiczność w podziw. Wspaniałe były zwłaszcza sztuczki Wilimowskiego, kiedy znajdował się on oko w oko z bramkarzem ŁKS-u Andrzejewskim.

Z pozycji takich uzyskał Wilimowski sześć bramek, mamy jednak wrażenie, że Andrzejewski nie miał ochoty wdania się w pojedynek ze znakomitym ślązakiem.

***

W dniu dzisiejszym na obozie piłkarskim trwać będą w dalszym ciągu zajęcia przyczym udział w treningach wezmą również poznaniacy Twórz i Danielak.

***

Ekspedycja belgijska przyjeżdża do Kutna jutro o godz. 7.07. — Na spotkanie Belgów wyjeżdża prezes ŁOZB-u nacz. Konopka, który przywiezie gości autobusami do Łodzi.

Jutro spodziewać się również należy członków Zarządu PZPN-u oraz kapitana związkowego p. Kałuży.

Samobójstwo boksera łódzkiego w Warszawie

Wiadomość podana przez „Republikę" o samobójstwie popełnionym przez znakomitego boksera łódzkiego Walerego Pietrzaka — wicemistrza Polski w wadze półciężkiej potwierdza się. Pietrzak powiesił się w jednym z hoteli warszawskich, a śmierć jego zauważona została dopiero po upływie paru godzin.

Jak się dowiadujemy, Pietrzak udał się do Warszawy przed paru dniami, dokąd sprowadzony został przez sekcję bokserską Okęcia, w której barwach Pietrzak miał występować. Po przybyciu do Warszawy, Pietrzak dowiedział się, że jego sprawa z wstąpieniem do K. S. Okęcie i otrzymaniem pracy, została odroczona na pewien czas. Czy ta okoliczność była powodem rozpaczliwego kroku — nie wiadomo.

Zaznaczyć należy, że Pietrzak, który przed kilku laty występował w barwach klubu IKP. sprowadzony został do Łodzi z Kalisza.

Tragiczna i nieoczekiwana śmierć znakomitego boksera łódzkiego wywołała w szerokich sferach pięściarskich szczery żal.

Porażka koszykarzy polskich na mistrzostwach Europy

Kowno, 25 maja.

W dniu wczorajszym koszykarze polscy rozegrali w Kownie na mistrzostwach Europy mecz z Litwą. Mecz zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem Litwy w stosunku 46:18 (25:9). Z innych ciekawszych wyników należy zanotować rekordowe zwycięstwo Łotwy nad Finlandią 108:7.

ZIELONE ŚWIĘTA NA WSI.

Stowarzyszenie Turystyczno-Sportowe „Polonia" organizuje na Zielone Święta wycieczkę do Łaznowa koło Ujazdu dla swych członków i sympatyków.

Uczestnicy wycieczki będą mieli możność idealnego wypoczynku zdala od kurzu i spiekoty miejskiej na „szczerej" wsi obok lasów, oraz wzięcia udziału w zabawie ludowej i ognisku wieczornym.

Koszt 2-dniowego wyżywienia, zakwaterowania i przejazdu nader niski, bo zaledwie 5 zł. dla członków i zł. 5.60 dla sympatyków.

Po ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zmarła w dniu 23 maja 1939 r.

ś. † p.

Halina Dorée

artystka dramatyczna

Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek, dn. 25 maja rb. o godz. 12 z kaplicy szpitala św. Józefa przy ulicy Drewnowskiej do grobu rodzinnego w Żyrardowie.

Zawiadamiają o tym pogrążeni w smutku

KOLEŻANKI I KOLEDZY
Łódzkich Teatrów Miejskich

Po dziesięciu dniach

Pierwsza dekada ciągnienia czwartej klasy czterdziestej czwartej loterii klasowej obfitowała w duże wygrane. Podawano już w prasie szczegóły, dotyczące stutysięcznej wygranej, jaka padła na nr. 742; obecnie informujemy czytelników o wynikach dalszych ciągnień:



Sto tysięcy złotych wygrał także nr. 17876. Właścicielami tego numeru byli mieszkańcy stolicy, a jedną z „piątek" posiadali pp.: **Feliks Mańkowski, Marian Butfrasiński, Mieczysław Andryszczak, Adam Wójcicki i Marian Kocięcki,** (fot. 1—5), robotnicy — piekarze i metalowcy z zawodu. Każdy z nich otrzymał po 3.200 zł.

Z nader licznej serii wygranych po 50.000 zł., wymienimy pp.: **Jerzego Radziwończyka** (fot. 6), elektromechanika, zamieszkałego w Puławach, właściciela jednej „piątki" numeru 156.999. Na tenże numer wygrali też pp.: **Kazimierz Tarka, Maurycy Sandel i Józef Sikora** (fot. 7—9), pracownicy jednej z fabryk radomskich.

Dwie „piątki" numeru 159132 posiadał p. **Jan Michalak** (fot. 10), kupiec z zawodu, oraz jego siedmiu przyjaciół, mieszkańców Zgierza. Każdy z nich otrzymał 2.000 zł. Inne „piątki" tego numeru posiadali pp. **Jan Jeliński** (fot. 11), emerytowany maszynista polskich kolei państwowych zamieszkały stale w Łodzi, oraz p. **Stanisława Nowak** (fot. 12), łącznie z siedmioma koleżankami i kolegami, pracownikami jednego z większych zakładów graficznych łódzkich.

Pani **Zofia Kolska** (fot. 13), mieszkanka Warszawy, otrzymała na czysto osiem tysięcy złotych, jako właścicielka jednej „piątki" numeru 51549. Taką samą sumę wygrała p. **Józefa Chrzan** (fot. 14), pracownica domowa, właścicielka innej „piątki" tego samego numeru.

Na numer 26648 wygrali między innymi pp. **Helena Kazimierczak i Stefan Rosiak** (fot. 15 i 16) oboje zamieszkali w Radogoszczu pod Łodzią, oraz grono kolegów, pracujących w jednej z fabryk łódzkich, pp. **Czesław Husarek,** robotnik włókienniczy, **Stanisław Adamczyk,** kowal, **Józef Włodarski,** tkacz i **Henryk Włodarski,** stolarz (fot. 17—20).

Poza tym wymieńmy jeszcze mieszkańców Żyrardowa pp. **Mariannę Lachocką,** emerytkę i **Leona Góreckiego,** fryzjera, właściciela jednej „piątki" numeru 56055, który wygrał 20.000 zł. (fot. 21 i 22).

W piątek, 26 maja rb., wylosowana będzie główna wygrana — 1.000.000 złotych. Ciągnienie transmitowane bedzie o godz. 8-ej rano przez wszystkie rozgłośnie polskie.

TEATR MUZYKA SZTUKA

DWA POŻEGNALNE WYSTĘPY IRENY EICHLERÓWNY W TEATRZE MIEJSKIM.

Irena Eichlerówna bawiła w Łodzi parę zaledwie dni, ale okres ten wystarczył, ażeby między nią a publicznością łódzką nawiązała się nić najserdeczniejszej sympatji. Z prawdziwym żalem musimy więc żegnać świetną artystkę, która wystąpi w „Madam Sans-Gene" jeszcze tylko dziś w czwartek i w piątek o godz. 8.30 wiecz.. Abonamenty na oba te widowiska nieważne.

*

Świetny balet Parnella przed swoim tournee po Europie zatrzyma się w Łodzi tylko na trzy dni, a to w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek.

ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ W TEATRZE POLSKIM.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 4 min. 30 po poł. i o godz. 9 min. 15 wiecz. Grana jest piękna sztuka „Owcze Źródło".

OPERETKA „ZŁOTE KŁOSY" Z LOLĄ FOLMAN W FILHARMONII.

Dziś o godz. 4.15 po poł. i 9.15 wiecz. oraz codziennie komedia muzyczna I. Perłowa w 3-ch aktach p. t. „Złote kłosy" w wykonaniu czołowych sił sceny żydowskiej z pieśniarką ludową Lolą Folman na czele.

MIRIAM ORLESKA w K.I.Ż.

Czołowa artystka Trupy Wileńskiej, odtwórczyni wielu niezapomnianych postaci scenicznych, p. Miriam Orleska, wystąpi dziś czwartek, 25 b. m.) o godz. 9 min. 15 w Klubie Inteligencji Żydowskiej (Piotrkowska 86) w bogatym i urozmaiconym programie recytacyj utworów Asza, Szekspira, Markisza, Mołodowskiej, Bomzego, Rabona i inn.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 25-go maja 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kto się w opiekę". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Piosnki wiosny", poranek dla szkół powszechnych w opracowaniu dr. Zygmunta Sitkowskiego (z Poznania). 11.25—11.30: Muzyka (płyty). 11.30—11.57: Audycja dla poborowych. 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Popularne zespoły taneczne: Harry Roy i Eduardo Bianco (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Gejzery" pogadanka dla młodzieży — wygłosi dr. Konstanty Jodko-Narkiewicz. 15.15—15.30: Kłopoty i rady: „Wspólne troski, wspólne rozrywki" — dialog w oprac. Jadwigi Krawczyńskiej. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze 16.20—16.40: Życie kulturalne wsi — odczyt dla młodzieży licealnej wygłosi Jędrzej Cierniak.

16.40—17.20: Koncert w wykonaniu Orkiestry Wojskowej pod dyr. Al. Rutki (z Wilna).

17.20—17.30: Ogródki jordanowskie — pogadanka — wygłosi Irena Janczakowa.

17.30—17.55: Recital organowy Feliksa Nowowiejskiego (z Poznania).

17.55—18.05: Wrota Wschodu: „Między Azją i Afryką" — felieton wygłosi prof. Michał Siedlecki (z Krakowa).

18.05—18.15: Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych — wygłosi Wacław Janicki

18.15—18.20: Nowe nagrania (płyty).

18.20—18.25: O wszystkim po troszku.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: Recital śpiewaczy Vince Jonuškaite-Zauniene. W programie utwory litewskie.

19.00—20.00: Melodie taneczne w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz Marii Kramerówny i Mariana Demar-Mikuszewskiego (refreny).

20.00—20.15: Gra zespół akordeonów „New Mayfar" (płyty).

20.15—20.35: Polska muzyka rozrywkowa w wykonaniu Małej Orkiestry pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.30: Recital skrzypcowy Ernesta Glasera (artysta norweski).

21.30—22.00: „Pochodnie wieków" (audycja XI) „Napoleon" (wiek XIX), w oprac. Henryka Mościckiego i Antoniego Bohdziewicza.

22.00—22.10: „Bezrobocie zmniejsza się" — pogadanka gospodarcza — wygłosi mgr. Kazimierz Lipnicki.

22.10—23.00: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15—WROCŁAW: Koncert symfoniczny.
20.15—SZTOKHOLM: Koncert pod dyr. Leopolda Stokowskiego.
20.50—PRAGA: Symfonia IX Beethovena.
21.00—RZYM: „Okręt widmo" — op. Wagnera.
21.00—WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.
21.30—RADIO PARIS: „Hiszpania w muzyce" — koncert symfoniczny. Sol. J. Thibaud (skrz.).

Przemówienie Pani Marszałkowej Piłsudskiej

W dniu 25 b. m. o godz. 19-ej Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska wygłosi przez radio przemówienie z okazji Tygodnia Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Przemówienie to transmitować będą wszystkie rozgłośnie polskie.

Szkodnicy—plotkarze

Postawa społeczeństwa łódzkiego w obliczu zdarzeń marcowych i kwietniowych bieżącego roku, jak również imponujący wynik subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej są miarodajnym dowodem wysokiego poczucia i godności naszego miasta i regionu łódzkiego. Fakt, że Łódź w ciągu miesiąca, bez żadnych przygotowań i wstępów subskrybowała Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej za przeszło 30 milionów złotych mówi sam za siebie, tymbardziej gdy porównamy to z Pożyczką Narodową, która w okresie blisko 3-miesięcznych przygotowań dała trzy czwarte tej sumy co na P.O.P.

Poza tym zwartym i solidarnym frontem społeczeństwa całego, bez różnicy pochodzenia czy klasy — istnieją jednak, jak wszędzie, elementy nieuświadomione, szkodliwe i wręcz wrogie akcji obronnej. Bronią tych elementów jest kłamstwo, sianie nienawiści, defetyzmu i jątrzenie przy pomocy plotki, paszkwilu i t. p. Źródłem tej roboty jest prawie zawsze obca agentura.

To też należy wszędzie i zawsze demaskować i tępić bzdurne, wyłącznie w celach prowokacyjnych szerzone, wersje i plotki, mające na celu podważenie ducha płomiennego patriotyzmu i solidarnej bojowej postawy całego społeczeństwa polskiego wobec wszelkich poczynań wroga.

Młodzież szkolna na ścigacz im. wiceprem. Kwiatkowskiego

Dalsza seria ofiar, składanych przez szkoły łódzkie na Fundusz Obrony Morskiej:

Szkoła Powszechna Nr. 7 wpłaciła zł. 55.
Szkoła Powszechna Nr. 10 wpłaciła zł. 14.40
Szkoła Powszechna Nr. 22 wpłaciła (ogółem) zł. 75.
Szkoła Powszechna Nr. 27 wpłaciła zł. 10.
Szkoła Powszechna Nr. 28 wpłaciła zł. 28.55.
Szkoła Powszechna Nr. 34 wpłaciła zł. 30.
Szkoła Powszechna Nr. 42 wpłaciła zł. 50.
Szkoła Powszechna Nr. 49 wpłaciła zł. 30.
Szkoła Powszechna Nr. 64 wpłaciła zł. 30.
Szkoła Powszechna Nr. 69 wpłaciła zł. 30.
Szkoła Powszechna Nr. 72 wpłaciła zł. 35.50
Szkoła Powszechna Nr. 111 wpłaciła zł. 30.
Szkoła Powszechna Nr. 114 wpłaciła zł. 40.
Szkoła Powszechna Nr. 123 wpłaciła zł. 20.
Szkoła Powszechna Nr. 130 wpłaciła zł. 30.
Szkoła Powszechna Nr. 131 wpłaciła zł. 55.
Szkoła Powszechna Nr. 135 wpłaciła zł. 18.50
Szkoła Powszechna Nr. 147 wpłaciła zł. 26.65
Szkoła Powszechna Nr. 150 wpłaciła zł. 20.
Szkoła Powszechna Nr. 159 wpłaciła zł. 28.40
Szkoła Powszechna Prywatna „Jabne" wpłaciła zł. 30.
Gimnazjum Męskie A. Zimowskiego wpłaciło zł. 120.
Gimnazjum Żeńskie A. Rothert wpłaciło— zł. 45.
Gimnazjum Żeńskie H. Miklaszewskiej wpłaciło zł. 44.10.
Gimnazjum Żeńskie A. Skrzypkowskiej wpłaciło zł. 60.
Gimnazjum Tow. Szerz. Ośw. i W. T. wśród Żydów wpłaciło zł. 30.
Gimnazjum Męskie I. Kacenelsona wpłaciło zł. 50.
Gimnazjum Męskie im. Wł. Reymonta wpłaciło zł. 25.
Państwowa Szkoła Przemysłowa Żeńska wpłaciła zł. 50.

Szkoła Powszechna w Rzgowie przekazała zł. 61 — ofiarę na ścigacz łódzki, uzyskaną z urządzonej przez młodzież tej szkoły akademii z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Zarząd Oddziału Grodzkiego LMK zwraca się jednocześnie z apelem do szkół, które zbiórki dotychczas nie przeprowadziły o przeprowadzenie i likwidację zbiórki na ścigacz łódzki w dniach najbliższych.

Sen. Zmigryder-Konopka w Łodzi

Klub Demokratyczny w Łodzi urządza w piątek, dnia 2-go czerwca o godz. 20 min. 30 w Sali Stow. Śpiewaczego przy ul. 11 Listopada 21 interesujący odczyt senatora profesora Zdzisława Zmigrydera-Konopki na temat „Obywatel a państwo".

Odczyt budzi powszechne zainteresowanie ze względu na osobę prelegenta i aktualny temat.

Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w lokalu Klubu Demokratycznego przy ul. Kilińskiego 49, między godziną 19—21.

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Trzy osoby porażone prądem

Dwie osoby poniosły śmierć, trzecią odwieziono do szpitala

W Piotrkowie na przedmieściu Bugaj, przy ulicy Słowackiego 148, wydarzyła się niezwykła, choć ostatnio nie odosobniona tragedia.

Onegdajsza wichura zerwała drut antenowy, który zawisł na przebiegających obok domu przewodnikach wysokiego napięcia.

18-letnia Zenobia Królikiewicz, pasąca bydło, schwyciła antenę, by ją przerzucić przez przewodnik. Nieszczęśliwa dziewczyna została rażona prądem i padła trupem na miejscu. Nadbiegły 25-letni brat denatki Hipolit, gdy uchwycił drut, również poniósł śmierć na miejscu. Jedynie 70-letni Jan Królikiewicz, ojciec obojga, ocalał od niechybnej śmierci, odniósł jednak dotkliwe poparzenia. Porażonego odwieziono w stanie ciężkim do szpitala. Władze policyjne wdrożyły dochodzenie. (l)

Wybory nowego OKR. P.P.S.

odbyły się na dorocznej konferencji dn. 20 bm.

W sobotę, dnia 20 maja, w sali Domu Związków Zawodowych odbyła się doroczna Konferencja Okręgowa Łódzkiej Organizacji P.P.S., w której udział wzięli wybrani delegaci dzielnic, członkowie okręgowych władz partyjnych, członkowie samorządu z ramienia PPS., przedstawiciele wydziałów partyjnych i poszczególnych działów organizacyjnych.

Sprawozdania: polityczne i organizacyjne z działalości rocznej Łódzkiej Organizacji PPS. złożyli: Artur Szewczyk— prezes OKR-u i Henryk Wachowicz — sekretarz OKR-u.

W wyniku tajnego głosowania do Ł. O.K.R. PPS. wybrani zostali pp.:

Andrzejak Edward, Baraniecki Antoni, Benedyczak Stanisław, Boroń Adam, Frontczak Stanisław, Goliński Stanisław Grabski Antoni, Hartman Kazimierz, Domeradzki Henryk, Jurczak Wacław, Kaczmarek Władysław, Karbowiak Jan, Kieler Józef, Kruczkowski Bronisław, Malinowski Leon, Mikołajewski Kazimierz, Moskiewicz Gustawa, Potkański Józef, Skałecki Henryk, Skrzydlewski Ludwik, Sobczak Kazimierz, Stawiński Wincenty, Strzopa Stanisław, Szewczyk Artur, Szczepańczyk Władysław, Wachowicz Henryk, Walczak Jan, Włodarczyk Nikodem, Zajdlowa Józefa i Zatke Wacław.

Na zastępców członków OKR-u wybrano pp.: Grzegorzewskiego H., Jędrzejczaka W., Jagielskiego R., Kosińskiego W., Kędzierskiego W., Krawczyka W., Michaleckiego B., Rogalskiego S., Szafrańskiego K. i Zyberta J.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Duniak St., Krauze E., Berent M., Mikołajewski S. i Skarbek P., a do Sądu Partyjnego pp.: Gertner K., Jatczak J., Leks A., Kempner R., Bugajski E., Sobczyk W. i Grzelak A.

Bójka między Niemcami w Konstantynowie

Policja zlikwidowała awanturę i pociągnęła do odpowiedzialności winnych

W dniu 21 maja, około godziny 11 wieczór doszło w Konstantynowie do **awantur pomiędzy tamtejszymi Niemcami.** Zajście, dzięki interwencji władz zostało szybko opanowane.

Pomiędzy grupami Niemców konstantynowskich: pierwszej z Ottonem Workiertem, Janem Workiertem i Alfonsem Gelertem na czele i drugiej na czele z Janem Pastorem, Reinholdem Szferem, Oskarem Meltzerem, Karolem Ruprechtem i Oskarem Millerem — panowały już od dawna **antagonizmy na tle ustosunkowania się do Rzeszy Niemieckiej.**

W niedzielę późnym wieczorem, grupa Niemców z Reinholdem Szeferem na czele wszczęła sprzeczkę z Workiertami i Alfonsem Gelertem.

Sprzeczka przerodziła się szybko w bójkę, w wyniku której uczestnicy obu stron odnieśli lżejsze lub cięższe uszkodzenia cielesne.

W czasie bójki w domu Workierta i sąsiednich posesjach zostały wybite szyby w oknach.

Na miejsce przybył silny oddział policji, który opanował sytuację.

Sprawcy zajść zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej. (l)

O obrazę Narodu Polskiego

Dwie sprawy przed sądem łódzkim

Na wokandzie sądu grodzkiego znalazła się w dniu wczorajszym sprawa o uwłaczenie Armii Polskiej.

Na ławie oskarżonych znalazła się **Marta Sickel,** zamieszkała przy ulicy Rzgowskiej 19.

Rzecz działa się w dniu 10 kwietnia, w pralni domu przy ul. Rzgowskiej 19, gdzie pomiędzy sąsiadkami zawiązała się dysputa polityczna.

Gdy jedna z sąsiadek oświadczyła, że **Wojsko Polskie powstrzyma najeźdźcę i każdy, kto na Polskę ruszy, połamie sobie na niej zęby** — Stickelowa wyraziła się o Armii Polskiej w sposób nie nadający **się do opublikowania.**

Sąd grodzki po stwierdzeniu, iż okoliczności zawarte w skardze znajdą potwierdzenie w przewodzie sądowym, po naradzie, **uznał się za niekompetentnego i postanowił sprawę przekazać do rozpatrzenia przez sąd okręgowy.**

***

Przed sądem okręgowym w sprawie **o obrazę Narodu Polskiego** odpowiadał **19-letni Karol Mitman.** Wyrostek ten, rozwożący mleko, we wsi Rydułtowice w rozmowie z wieśniakami wyraził się: „Kto by się tam bił za waszą Polskę", przyczym dodał epitet wysoce uwłaczający.

Sąd skazał Mitmana na 6 miesięcy więzienia. (l)

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 62 targnęła się na życie 27-letnia Anna Stasiak, wypijając całą buteleczkę jodyny. Desperatkę przewieziono w stanie groźnym do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Przyczyny rozpaczliwego kroku młodej kobiety na razie nie ustalono.

***

Na ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód 53-letnia Mirla Bencer (Sieradzka 7), odnosząc obrażenia głowy i twarzy. Poszkodowaną przewieziono do szpitala.

***

W czasie bójki ulicznej na ul. Srebrzyńskiej poraniony został nożami 34-letni Konstanty Juszczak (Kasztelańska 39), odnosząc rany brzucha. Rannego przewieziono do szpitala.

***

W czasie naprawiania dachu przy ulicy Mostowej Nr. 51 zamieszkały tamże 45-letni Michał Gorzkiewicz, spadł z wysokości i odniósł złamanie kilku żeber.

***

Na ulicy Trębackiej zasłabła nagle jakaś kobieta. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża stwierdził, że 32-letnia Bronisława Kudlisz (Kilińskiego 85) rozpoczynała poród. W karetce nastąpiło rozwiązanie, wobec czego położnicę wraz z noworodkiem przewieziono do domu.

***

— Z warsztatu przy ulicy Rybnej Nr. 18 skradziono na szkodę Jankla Krumchcica ogumione koła dorożki, wartości 400 zł.

—Z mieszkania Altera Rozenfarba (Franciszkańska 30) skradiono bieliznę, zegarek złoty i inne wartościowe przedmioty na sumę zł. 1.000.

— Z warsztatu ślusarskiego Alfonsa Kardynasta (Wólczańska 218) nieznani sprawcy skradli narzędzia, wartości 300 zł.

Pożar w fabryce

Wczoraj, o godz. 18.30 wybuchł pożar w budynku fabrycznym przy ul. Pomorskiej 44, mieszczącym suszarnię firmy Gutgold.

Na miejsce wyjechały 3 plutony, które po akcji, trwającej 5 kwadransy pożar ugasiły.

Ogień wynikł wskutek nadmiernej temperatury w suszarni i strawił przędzę Straty nie zostały jeszcze oszacowane. (l)

Z ŁÓDZKIEJ RODZINY POLICYJNEJ.

Wczoraj odbyło się w Łodzi walne roczne zebranie Łódzkiej Rodziny Policyjnej. Na zebranie to przybyła z Warszawy żona głównego komendanta P. P. p. gen. Kordian-Zamorska, która jest przewodniczącą zarządu naczelnego Rodziny Policyjnej.

Po zakończeniu zebrania, na którym omówiono szereg aktualnych zagadnień, p. komendantowa powróciła do Warszawy.

NOWE MATURZYSTKI.

W prywatnym Liceum Żeńskim Tow. Szkół Żydowskich w Łodzi odbył się egzamin dojrzałości pod przewodnictwem dyr. Michala Brandstättera w dniach 19, 22 i 23 maja. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Badower Estera, Ber Mina, Berlińska Felicja, Berman Estera, Blum Tauba, Blusztajn Ela, Chabańska Miriam, Fajwlowicz Estera, Falke Estera, Kalmanson Hala, Karpowska Rut, Kawenoki Fryderyka, Kniker Dorota, Kozówna Luba, Lewi Rozalia, Margolis Róża, Markusfeld Estera, Samaj Halina, Szajniak Paulina.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 8), A. Charemza (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Piotrkowska Nr. 67), J. Zajączkiewicz i S-ka (Plac Boernera) Z. Gorczycki (Przejazd 59), M. Epsztajn (Piotrkowska 225), Z. Szymański (Przędzalniana 75), E. Szlindenbuch (Srebrzyńska 68).

Nieście pomoc najbiedniejszym

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 25 maja 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Gospodarka światowa

w oświetleniu Banku Wypłat Międzynarodowych

Opublikowane obecnie sprawozdanie Banku Wypłat Międzynarodowych przynosi ciekawe uwagi o sytuacji ekonomicznej świata.

Najbardziej charakterystycznym znamieniem tej sytuacji jest osiąganie przez jeden kraj po drugim maximum możliwego zatrudnienia przemysłów. W ten sposób państwa pozbywają się najważniejszego kłopotu, który ciążył na nich przez długi szereg lat — bezrobocia. Natomiast zjawiają się inne, nowe kłopoty.

Gdy się pracuje u szczytu potencjonalnej zdolności produkcyjnej — przychodzi zawsze trudność w postaci drożejących kosztów produkcji. Ponieważ z drugiej strony, ze względów zarówno gospodarczych jak socjalnych, państwa dążą do utrzymania cen produktu przemysłowego w stanie równowagi — kolizja „koszty—ceny" staje się doniosłym problematem. Wśród współczynników kosztu wytwarzania podstawowe są: koszt surowca, koszt robocizny i koszt kapitału. Zależnie od tego jak wygląda sytuacja danego gospodarstwa w każdym z tych kierunków — położenie danego kraju jest więc łatwiejsze lub trudniejsze. Dodajmy tu, że we wszystkich tych kierunkach dokuczliwość **nowych trudności jest wyraźnie wyższa w grupie państw totalitarnych, aniżeli ich przeciwników.** Niemcy i Italia prędzej od swych przeciwników doszły do wyczerpania rezerw siły roboczej. Są wobec szczupłości rezerw dewizowych a poczęści i bojkotu w bez porównania trudniejszym położeniu jeżeli chodzi o zaopatrzenie surowcowe. Pracują drogim kapitałem. Słusznie zwraca uwagę raport Banku Wypłat Międzynarodowych, że im dłużej pracuje się u szczytu zdolności produkcyjnej i w miarę jak zarazem coraz większą część produkcji stanowi wytwórczość niegospodarcza — sprzęt zbrojeniowy etc. — cena kapitału drożeje. Jest to zrozumiałe gdyż przy takim zużyciu kapitał nie powiększa się, a — kurczy.

Z jakiego źródła pokrywać mogą te kraje stosunkowo wyższy, i — coraz wyższy — koszt takiego wytwarzania. Zdaniem raportu — **tylko kosztem obniżania stopy życiowej ludności.** I tu dodajmy, **grupa osi jest w znacznie gorszym położeniu, bo wcześniej od swych przeciwników sięgnęła do tej rezerwy** — dużo wcześniej mianowicie od innych, na parę ładnych lat wcześniej, rozpoczęła stopniowe obcinanie „bochenka chleba" swojej ludności.

W tezach, które rozwijamy, idąc śladem myśli raportu Banku — nie ma nic rewelacyjnego. To prawda. Ale sformułowanie ich, wskazujące na nieuchronne zaostrzanie się (powiedzielibyśmy może — w postępie geometrycznym) trudności gospodarczych i socjalnych, w miarę osiągania, a tymbardziej przekraczania potencjalnych zdolności wytwórczych zasługuje na uwagę.

Trafność takiego sformułowania można właściwie sprawdzać już na podstawie ostatnich **sprawozdań gospodarczych nadchodzących z Niemiec i Italii** (nie jest pozbawiony pewnej pikanterii fakt, że ongiś kierownicy gospodarstw obu tych państw, pp. Schacht i Beneduce, ustąpili z rady Banku w ciągu roku 38-go, nie mogli więc „żyrować" raportu).

Jasną plamą w raporcie Banku są **cyfry handlu międzynarodowego.** Mimo wszystkie przeszkody handel międzynarodowy pobił w roku 38-ym wszystkie rekordy z przed wielkiej wojny.

A na jasnej plamie — znowu cień. Ciągle trwa zjawisko rozterki między ruchem kapitału i towaru. **Bieg kapitału nie wyrównywa, nie „płaci", biegu towaru.** Oba biegi nie pokrywają się, a idą w jednym kierunku. Tyle się pisze o wielkim odpływie w ciągu 38-go roku złota do Stanów, wskutek ucieczki kapitału za ocean. Ale drugie tyle złota **otrzymały Stany na wyrównanie nadwyżki swojej w wymianie towaru!** Pocieszmy się może tylko, że ta góra złota rośnie w kraju, który na wypadek konfliktu zbrojnego poprze, jeżeli nie inaczej, to w każdym razie **materialnie blok przeciw-osiowy;** „góra" ta ma więc w tej chwili swoją ważną rolę w strategii politycznej świata.

Dr. A. Z.

Ożywienie działalności eksportowej przemysłu

łódzkiego. — Obecna wyjątkowa koniunktura nie została jeszcze wykorzystana

Koła włókiennicze m. Łodzi liczą się z poważnymi możliwościami eksportowymi dla naszego włókiennictwa, które to możliwości już w najbliższym czasie mogą być zrealizowane.

Obiektywne czynniki spowodowały obecny ożywiony ruch eksportowy, który, jak narazie, ogranicza się do pertraktacyj, konferencyj, wysyłania kolekcyj, wyjazdów zagranicę przedstawicieli firm oraz przyjazdu zagranicznych importerów. Zdaniem sfer zainteresowanych, ruch ten ma charakter zdrowy i konkretny.—Na ożywienie eksportowe włókiennictwa składa się szereg momentów, z których najważniejszym jest izolacja gospodarcza Niemiec i likwidacja stosunków gospodarczych z Niemcami przez państwa, które strukturalnie są nastawione na import. Wewnętrzne restrykcje importowe, uzależniające import surowców od wykazywania się odpowiednim eksportem, wywarły też swój wpływ w kierunku wzmożenia działalności eksportowej.

Jak wiadomo, eksport włókienniczy kraju protektoratu był w latach ubiegłych bardzo intensywny i to na wszystkich poważniejszych rynkach, jak Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Anglia, Holandia, Bałkany i t. d.

Obecnie, od chwili protektoratu eksport powyższy zmniejsza się z dnia na dzień. I tak sfery gospodarcze w Ameryce kategorycznie wypowiedziały się przeciwko jakiemukolwiek przywozowi artykułów włókienniczych z tych krajów i popierają jednocześnie bardzo intensywnie każdą próbę zorganizowania eksportu włókienniczego z innych krajów.

Dla włókiennictwa łódzkiego w tych warunkach istnieją bardzo poważne możliwości eksportu do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, co w dużej mierze jest już obecnie wykorzystywane przez łódzkie sfery gospodarcze.

Wielkę wagę przywiązują łódzkie sfery gospodarcze również do ożywienia stosunków polsko-sowieckich. W pewnym stopniu można na tym odcinku wskazać już na **konkretne rezultaty.**

A więc przemysł sztrajchgarnowy w Łodzi, ma zapewniony zbyt swoich artykułów na rynku sowieckim w granicach zawartego niedawno porozumienia.

Dowiadujemy się jednocześnie o pertraktacjach przemysłowców łódzkich z czynnikami, reprezentującymi interesy gospodarcze Sowietów odnośnie rozszerzenia **eksportu włókienniczego.**

Jeżeli chodzi o **eksport łódzki** do Anglii i do innych krajów zachodnio-europejskich, to tutaj **eksporterzy nasi winni otrzymać rygorystyczne wskazania od miarodajnych czynników.** Chodzi o to, ażeby nie powtórzyły się wypadki zniechęcenia zagranicznych odbiorców do naszych wyrobów. Miało to miejsce przede wszystkim na rynku holenderskim, dokąd eksporterzy łódzcy w swoim czasie wysyłali kolekcje z ubraniami.

Sfery gospodarcze Anglii zamierzają ostatnio w poważnym stopniu zwiększyć **import włókienniczy z Polski** nie tylko dla samej Anglii, ale i dla kolonii i dominiów angielskich, o ile rzecz jasna, zarówno jakość towarów przez nas eksportowanych, jak i ich ceny, będą odpowiadały wymogom importerów angielskich.

Wewnętrzny nacisk na producentów w kierunku rozwijania eksportu ma też dla powyższego zagadnienia istotne znaczenie, jak to wskazuje inicjatywa producentów jedwabniczych.

Wykorzystanie odpowiedniego momentu dla rozwijania eksportu przez łódzki przemysł włókienniczy, jest nakazem chwili.

Praktyka uczy, że **raz nawiązane kontakty eksportowe, poparte sumiennym wywozem dobrych jakościowo i tanich artykułów włókienniczych — utrwalają na długie lata pozycję gospodarczą naszego przemysłu na rynkach zagranicznych.**

Warunki korzystania z ulg podatkowych

przez przedsiębiorstwa eksportowe

Miinsterstwo Skarbu otrzymało memoriał, złożony przez izby przemysłowo-handlowe, w którym zawarte zostały uwagi zainteresowanego świata gospodarczego w sprawie zasad na jakich krajowe przedsiębiorstwa eksportowe korzystać winny z niektórych ulg, a głównie ze zwolnienia od podatku obrotowego.

Jak wiadomo, w rb. wprowadzona została ustawa, rozszerzająca dotychczasowe ulgi o podatku obrotowym dla niektórych przedsiębiorstw eksportowych, zwalniająca od tego podatku nie tylko bezpośrednią sprzedaż eksportową, dokonaną na rachunek własny, ale również i eksport pośredni t. j. sprzedaż krajowym przedsiębiorstwom eksportowym.

Ministerstwo Skarbu w najbliższym czasie w drodze oddzielnego rozporządzenia określi charakter i wymogi, stawiane przedsiębiorstwom eksportowym, które będą mogły korzystać z ulg podatkowych. Rozporządzenie ministra skarbu przeprowadzi pewną selekcję firm eksportowych, pod kątem ich kwalifikacji fachowych, solidności kupieckiej i stopnia rozbudowanych stosunków z zagranicą.

Warunkiem korzystania przez przedsiębiorstwa eksportowe ze zwolnienia od podatku dochodowego ma być wciągnięcie danego przedsiębiorstwa przez Państwowy Instytut Eksportowy, na specjalną listę eksporterów.

Dla kwalifikowania wniosków w sprawie przedsiębiorstwa na listę eksporterów lub w sprawie skreślenia, upoważnione mogą być **izby przemysłowo-handlowe i władze skarbowe.**

Wykreślenie, równoznaczne z pozbawieniem prawa do ulg nastąpić może z chwilą utraty przez przedsiębiorstwo cech, związanych z pojęciem przedsiębiorstwa eksportowego, względnie w wypadkach prawomocnego skazania na podstawie przepisów, dekretu Prezydenta R. P. o ochronie niektórych interesów państwa, w wyniku działania szkodliwego dla opinni polskiego eksportu.

Prace nad podniesieniem jakości

i produkcji wełny krajowej

Celem skoordynowania działalności na polu popierania krajowej produkcji wełny, oraz dla nawiązania współpracy pomiędzy zainteresowanymi organizacjami gospodarczymi, w dn. 19 b. m. w Polskim Instytucie Wełnoznawczym odbyło się **zebranie kuratorium instytutu,** w skład którego wchodzą przedstawiciele poszczególnych izb rolniczych, nauki, związku hodowców owiec, oraz reprezentanci przemysłu włókienniczego.

Polski Instytut Wełnoznawczy prowadzi prace związane z zagadnieniem jakości wełn krajowych i opracowuje wnioski dotyczące przydatności tego surowca krajowego dla celów przemysłowych, jak również przeprowadza analizy wełny krajowej.

Zebranie rozpatrzyło dotychczasowe wyniki pracy na polu podniesienia jakości wełny krajowej i ustaliło wytyczne dla dalszej działalności, która w oparciu o aktualny stan hodowli owiec w kraju, dążyć ma do usprawnienia obrotu wełną i do lepszego przystosowania wełny krajowej dla przerobu w naszym przemyśle włókienniczym. (pat).

Udział firm polskich na Targach

w Smyrnie. — Polska buduje własny pawilon

Jak się dowiadujemy, postanowił Państwowy Instytut Eksportowy zorganizować **udział firm polskich na Międzynarodowych Targach w Smyrnie,** mających się odbyć w czasie od 20-go sierpnia do 20 września r. b.

W omawianych targach bierze corocznie udział kilkadziesiąt państw, co dowodzi jak dużą wagę przywiązują zagraniczni eksporterzy do tej imprezy w opracowywaniu rynku tureckiego. W targach tych Polska weźmie udział po raz pierwszy i wybuduje w tym celu własny pawilon.

Z Turcją posiadamy umowę handlową z klauzulą największego uprzywilejowania, obrót zaś towarowy ujęty jest w ramy clearingu. Eksponaty wystawione na tych targach będą mogły być sprzedane bądź w wolnych dewizach, bądź w clearingu, z tym, że upłynnienie należności nastąpi w trybie przyśpieszonym.

Biorąc pod uwagę fakt, że importerzy tureccy wycofują się powoli od zakupów na rynku niemieckim i wykazują większe zainteresowanie rynkiem polskim, jak najliczniejszy udział firm polskich w targach smyrneńskich i zaznajomienie importerów tureckich z jaknajszerszym wachlarzem naszych towarów jest ze wszech miar wskazane. Informacji w sprawie wspomnianych targów udziela Państwowy Instytut Eksportowy.

Obligacje P. O. P.

jako kaucje sądowe

Ministerstwo Sprawiedliwości wydało okólnik do wszystkich sądów i urzędów prokuratorskich w sprawie przyjmowania obligacyj Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przy wpłacie kaucyj w sprawach karnych.

Obligacje POP zaliczane będą na poczet kaucyj według wartości ustalonej przez urzędy skarbowe, licząc 85 zł. za każde 100 zł. wartości nominalnej.

Do czasu wydania oryginalnych obligacyj pożyczki uwzględniane będą zaświadczenia subskrypcyjne opatrzone odpowiednimi adnotacjami o dokonaniu wpłat. (wt)

Anglia zakupuje żelazo

Międzynarodowy Kartel Stalowy, jednoczący — jak wiadomo — większość kontynentalnych producentów żelaza i stali, otrzymał z W. Brytanii już drugie z kolei poważne zamówienie — w ilości 140 tys. ton półproduktów. Zamówienie nastąpiło w ramach specjalnych uprzywilejowanych kontyngentów. (pat)

Giełda pieniężna

Warszawa, 24 maja.

Belgia 90.70 — 90.92 — 90.48, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 286.25— 286.97 — 285.53, Kopenhaga 111.25 — 111.53 — 110.97, Londyn 24.89 — 24.96 — 24.82, Nowy Jork 5.31.1/8 — 5.32.3/8, — 5.29.7/8, Nowy Jork-kabel 5.31.5/8 — 5.32.7/8 — 5.30.3/8, Oslo 125.20 — 125.52 — 124.88, Paryż 14.10 — 14.14 — 14.06, Sztokholm 128.50 — 128.82 — 128.18, Zurych 120.00 — 120.30 — 119.70, Włochy 27.98 — 28.05, 27.91, Helsinki 11.04 — 10.98.

AKCJE: Banw Polski 110.00, Cukier 34.75, Lilpop 87.00 — 88.00, Modrzejów 19.00, Ostrowiec 76.00, Starachowice 53.00 — 52.50, Żyrardów 50.00, Haberbusch 59.00.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. Wewnętrzna 60.50, Inwestycyjna I-ej emisji 79.00 —serie 80.00, II-ej emisji 80.00 serie 83.00, Konwersyjna 62.00 setki, Dolarówka nie not., Konsolidacyjna 61.50 — 60.50 ost. setki i dr. 4 i pół proc. Ziemskie ser. V 55.50 — 56.00 55.50 — 55.75 trzy ost. r., 4 i pół proc. Warszawy 64.50, 5 proc. Warszawy stare 65.63. 5 proc. Warszawy 1933 r. 63.00 — 62.25 — 62.50 — 63.50 st. dr.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5.000 zł. i 1.000 zł. — 48.00— 48.25, odcinki po 500 zł. — 53.00, odcinki po 100 złotych — 73.5—75.00, Rudzki 11.00, Firley 12.00.

• • •

Lekka baisa na rynku papierów trwa. W największym stopniu dotknęła ona pożyczki państwowe, w silniejszym stopniu akcje.

O 100 punktów spadła wczoraj Pożyczka Inwestycyjna w obu emisjach. Listy zastawne były słabe. Warszawskie z 1933 r. spadły o 150 punktów w ciągu jednego dnia przy dużym zaofiarowaniu.

Akcje Banku Polskiego utrzymały się po kursie 110 przy ograniczonym zakupie. Cukier stracił 25 punktów. Z metalurgicznych: Starachowice straciły 50 punktów, Modrzejów — 25 punktów, Ostrowiec — 100 punktów. Haberbusch stracił 150 punktów, notowany po kursie 59. Jest to od długiego czasu kurs rekordowo niski.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Dolarówka 39.25 — 39.00, Poż. Inwestycyjna I-ej emisji 80.00 — 79.75. II-ej emisji 81.00 — 80.75, Konsolidacyjna 61.50 — 61.35, Wewnętrzna 60.50 — 60.35, Bank Polski 111.00 — 110.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Jęczmień przemiałowy 18.75 — 19.25, kasza gryczana 40.00 — 41.00, kasza jęczmienna 31.50— 32.50, rzepak ozimy 55.00 — 58.00, rzepak jary 49.00 — 50.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja ogólna spokojna.

Ogólny obrót 1.240 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 24 maja.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
% Inw. I. em.	79.—	80.—	83.—	80.75
4½% Wewn.	60.50	60.50	61.50	65.—
% Konwers.	—.—	—.—	67.—	70.25
Dolarówka	—.—	39.—	41.25	41.50
% L. Ziem.	55.50	55.75	59.25	64.50
% L. Warsz. 1933	62.50	64.—	67.50	73.—
% L. Łódz. 1933	—.—	—.—	60.25	64.63
Bank Polski	110.—	110.—	115.—	120.—
Lilpop	88.—	88.—	91.—	74.75
Żyrardów	50.—	—.—	63.—	54.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 23-go maja 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.74, czerwiec 9.04, lipiec 8.74, sierpień 7.99, wrzesień 8.04, październik 7.94, listopad 7.84, grudzień 7.75, styczeń 7.68, luty 7.68, marzec 7.68, kwiecień 7.67, maj 7.66.

NOWY ORLEAN: Loco 9.41, lipiec 8.76, październik 8.04, grudzień 7.84, styczeń 7.76—7.78, marzec 7.76—78, maj 7.75—77, lipiec 7.74—76.

LIVERPOOL: Loco 5.60, maj 5.07, czerwiec 4.93, lipiec 4.79, sierpień 4.64, wrzesień 4.53, październik 4.49, listopad 4.41, grudzień 4.41, styczeń 4.41, luty 4.42, marzec 4.42, kwiecień 4.45, maj 4.46.

„Giza" 7: Loco 6.67, maj 5.55.

„Giza" 2: Maj 6.52, lipiec 6.62, wrzesień 6.62, październik 6.62, listopad 6.65, styczeń 6.69, marzec 6.73.

kwel m)etao hrd shrdlu cmfw hrdl

Egipska: Loco 6.57.

Upper: Loco 5.86, maj 5.65, wrzesień 5.66, październik 5.62, listopad 5.61, styczeń 5.61, marzec 5.62.

BREMA: Loco 11.34, lipiec 9.95, październik 9.03, grudzień 8.81, styczeń 8.81.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Lipiec 11.90, listopad 12.22.

„Giza": Lipiec 11.73, listopad 11.81, styczeń 11.87, marzec 11.91.

Ashmouni: Czerwiec 9.65, sierpień 9.75, październik 9.72, grudzień 9.75, luty 9.80, kwiecień 9.83.

shdб c m6f cm fw6 mm6 cmfwy6e cmfwyw

Bilans Banku Polskiego
za drugą dekadę maja

W drugiej dekadzie maja r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 33 tys. do 443,4 miln. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz dewiz zmniejszył się o 1,3 miln. do 12,3 miln. złotych.

Portfel weksli, warrantów, czeków i kuponów wzrósł o 1,5 miln. do 5.37, 8 miln. do 103,4 miln. zł. Portfel biletów skarbowych spadł o 13,5 miln. do 90,8 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 4,4 miln. do 58,1 miln. zł.

Pozycja „inne aktywa" zmniejszyła się o 1,1 miln. do 194,3 miln. zł., pozycja zaś „inne pasywa" uległa wzrostowi o 2,6 miln. do 149.5 miln. zł.

Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania Banku obniżyły się o 15,2 miln. do 145,4 miln. zł. Bilety bankowe w obiegu spadły o 17,4 miln. do 1.775,9 miln. zł. Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zebezpieczonych zastawami 5 i pół proc. (Is.)

Przywóz z Portugalii

Od dnia 1 stycznia 1939 roku uruchomiono kontyngenty importowe dla Portugalii na okres roczny, z podziałem na okresy 3-miesięczne (z wyjątkiem artykułów sezonowych) w dotychczasowej wysokości, t. zn. z r. 1938. Kontyngenty z pierwszego kwartału zostaną podzielone w dwóch ratach w drugim i trzecim kwartale. (pp)

Wzrost obiegu pieniężnego

Według danych G.U.S., ogólny obieg pieniężny w Polsce na dzień 30 kwietnia b. r. osiągnął 2.272 miln. złotych, wobec 1.578,6 miln. zł. przed rokiem t. j. 30-go kwietnia 1938. Wzrost obiegu wynosi przeto 693,4 miln. zł.

Obieg biletów bankowych wzrósł z 1.141 miln. do 1.807,8 miln zł., a bilonu z 437,6 do 464,2 miln. zł., w tym srebrnego z 355,3 do 372,9 miln., a innego z 82,3 do 91,3 miln. zł. (pp)

Kto nie może być szoferem
Kandydaci na kierowców będą badani przez lekarza

Warszawa, 24 maja

(PAT) Ministerstwo Opieki Społecznej udzieliło urzędom wojewódzkim wskazówek w sprawie badań lekarskich kandydatów na kierowców pojazdów mechanicznych.

Wszyscy kandydaci na zawodowych kierowców muszą być zbadani przez lekarza urzędowego, t. j. lekarza powiatowego czy innego lekarza administracji rządowej. Lekarze ci przyjmować będą poza godzinami urzędowymi, pobierając opłaty według obowiązującego cennika lekarskiego Badania będą skrupulatne i w razie potrzeby kandydat kierowany będzie do lekarza specjalisty.

Lekarze sprawdzać będą również umiejętność udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Muszą to wziąć pod uwagę wszystkie szkoły dla kierowców przy układaniu programu nauki.

Kandydaci na kierowców niezawodowych nie podlegają badaniom lekarskim, muszą jednak w podaniu o prawo jazdy złożyć oświadczenie, co do stanu swego zdrowia.

W czasie egzaminu na prawo jazdy zwracać się będzie baczną uwagę na ogólną sprawność fizyczną i w razie jakiejkolwiek wątpliwości kandydaci będą kierowani do badania lekarskiego.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Opieki Społecznej Nr. 10 z maja rb. podaje listę stanów chorobowych, które dyskwalifikują kandydata na kierowcę. Wymieniono tam przede wszystkim wady wzroku, słuchu, systemu nerwowego, różne kalectwa fizyczne, zwłaszcza rąk i nóg, a również cięższe choroby serca, płuc, żołądka i td.

B. naczelnik stacji w Andrzejowie
skazany na 1 rok więzienia z zawieszeniem

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj naczelnik stacji w Andrzejowie, Edmund Michalak, oskarżony o nadużycia. — We wrześniu r. ub. kontrola kasy na stacji kol. w Andrzejowie ujawniła brak 333 złotych, które wpłynęły za listy przewozowe. Michalak tłumaczył się wówczas, że sumę tę skredytował firmie.

14 października r. ub. kontrola dokonana ponownie, wykazała brak 340 złotych. Wszczęte dochodzenie ustaliło ponadto, że Michalak pobierał na własny rachunek opłaty za wcześniejsze wyładowanie towarów.

Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że brak pieniędzy nastąpił w okresie, gdy dyżurował jego zastępca, zaś opłaty za wcześniejszy wyładunek przekazywał na FON.

Sąd skazał Michalaka na rok więzienia z zawieszeniem na 2 lata i utratę praw na 2 lata. (l)

Kronika szachowa

ZAKOŃCZENIE DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW KL. B.

W ubiegłym tygodniu zakończyły się równocześnie w obydwu grupach drużynowe mistrzostwa klasy B, zorganizowane przez Łódzki Okręgowy Związek Szachowy. W ostatniej run dzie turnieju uzyskano następujące wyniki.

Ł.K.Sz. II — Prac. Ubezpieczalni 4:2, Postęp — Tramwajarze 8½—2½, Sportjon—Orlę 3½:2½, Wima II — Niciarnia 3½:2½, MKS II — TUR 0:0 (valcover), Jutrznia II — Bankowcy 4:2.

Końcowa tabela rozgrywek brzmi: grupa I: ŁKSz II — 22 p., 5 zwyc., Prac. Ubezpieczalni, Postęp — po 17½ p., Tramwajarze — 16½ p., Sportjon — 9 p., Orlę — 8 p., Grupa II. Jutrznia II — 24 p., 5 zwyc., KMS II — 21 p., Wima II — 18½ p., Bankowcy — 15 p., Niciarnia — 10 p., Tur — 4½ p., Do klasy A wchodzą: Bankowcy, Postęp i Prac. Ubezpieczalni.

HOLANDIA — BELGIA 13½:6½.

Dwudniowy mecz międzynarodowy rozegrany w Brukseli między reprezentacjami Belgii i Holandii zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem Holendrów w stosunku 13½:6½. Wyniki czołowych zawodników były następujące. dr. Euwe (H.) — O'Kelly (B) 1½ : 0½. Landau (H.) — Sultanbejev (B.) 0½:1½, Dunkelblum (B.) — Dawidson (H.) 1:1 i t. d.

Dział oficjalny ŁOZPN
Komunikat WG i D Nr. 46
z dnia 25 maja 1939 roku

1. Wobec wycofania drużyny R.T.S.G., Ruda Pabianicka, z dalszych rozgrywek mistrzowskich na rok 1938/39, odwołuje się wszystkie zawody wyznaczone z powyższym klubem.

Zawody powyższe zweryfikowane będą walcoverem dla przeciwników.

2. Załatwia się przychylnie prośbę klubów O.M.P. Ognisko i Ż.S.S.G. (Zduńska Wola) i przenosi się wyznaczone powyższym drużynom zawody o mistrzostwo klasy „C" z dnia 27 maja r. b. na dzień 29 maja, godz. 17.30.

3. Załatwia się przychylnie prośbę Sokoła (Aleksandrów) w sprawie przełożenia zawodów o mistrzostwo klasy „B" z Sokołam (Łódź) w dniu 8 czerwca 1939 r.

4. Wobec rezygnacji R.K.S. (Konstantynów) odwołuje się zawody o mistrzostwo klasy „C" K.S. Tramwajarze — R.K.S. (Konstant.) w dniu 28 maja 1939 r. Zawody powyższe weryfikuje się jako v. c. 3:0 i 2 pkt. dla K.S. Tramwajarzy.

5. Przychyla się do prośby R.T.S. Widzew i R.K.S. TUR i odwołuje się zawody o mistrzostwo kl. „B" wyznaczone powyższym klubom na dzień 28 maja 1939 r. z tym, że zawody powyższe odbędą się w dniu powszednim.

6. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „C" Gwiazda — Strzelec w dniu 28 maja 39 r. z boiska Widzewa na boisko Wimy, godz. 17.30.

7. Prostuje się omyłki drukarskie, a mianowicie:

a) do komunikatu Nr. 37, pkt. 9 — winno być „grupy łódzkiej" zamiast „grupy pabianickiej";

b) do komunikatu Nr. 40 pkt. Ib — winno być „Boruta" zamiast „Burza".

8. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „C" R.K.S. (Aleksandrów) — A.K.S. z dn. 28 maja 39 r., godz 11-ta — na dzień 29 maja r. b. boisko w Aleksandrowie Miejskie) na g. 17.30.

R.K.S. (Aleksandrów) winien przygotować miarę do przyjęcia boiska, którego dokona sędzia przed zawodami.

9. Wyznacza się nieodbyte zawody o mistrzostwo klasy „C" na rok rozgrywkowy 1938/39 Strzelec — R.K.S. (Konstantynów) na dzień 11 czerwca r. b. na godz. 17.30 w Konstantynowie.

10. Karze się dyskwalifikacją 6-miesięczną od dnia ukazania się komunikatu zawodnika Zygmunta Majchrzaka (Sokół, Zgierz), za czynne znieważenie zawodnika na zawodach o mistrzostwo klasy „A" Zjednoczone — Sokół (Zgierz).

11. Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „B" Bar-Kochba — Sokół (Łódz) z dnia 28 maja na dzień 8 czerwca r. b., boisko Union-Touring, godz. 12-ta.



Do wynajęcia
garaże samochodowe
„KARPATY"
pełna stacja obsługi, konserwacja wozu, paliwo i oleje na miejscu, woda, powietrze, centralne ogrzewanie. W ŁODZI, AL. KOŚCIUSZKI 41. Czynne od 1 czerwca 1939.
Zgłoszenia: Gdańska 42. Tel. 214-69

Betonuje—Asfaltuje—Brukuje
szybko i solidnie
W. H. MATZ
Łódź, Nawrot 42. telefon 229-87

SEWILLA
GRANADA, KORDOBA, KADYKS.
Niezwykle ciekawą serię zdjęć przepięknych krajobrazów i obiektów z krainy zniekanej długoletnią bratobójczą wojną wyświetla dziś i dni następnych
„FOTOPLASTIKON"
ul. MONIUSZKI 2, tel. 193-20
Wstęp 25 gr. młodz. szkol. 15 gr., czynny cały dzień bez przerwy.

Do malowania klatek schodowych itp. **fasad domów,** polecamy
farby mineralne Keima i Kazenit.
Odporne na deszcze — niezmywalne.
Kosel i S-ka
Przejazd 8,
TEL. 111-21

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I REUMATYCZNE
ul. Nawrot 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.



Lecznica
Dra Z. Rakowskiego
ze stałemi łóżkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
DROGI ODDECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
Piotrkowska 67 Tel. 127-81.
od 9 r. — 2. 5—8 w.

Lekarz Dentysta
Henryk Lejzerowicz
Piotrkowska 165
Tel. 226-02.
Godz. przyjęć 9—1 i 3—8.

PRZYCHODNIA SPECJALNA
dla chorych **WENERYCZNYCH**
Leczenie chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych, leczenie promieniami Rentgena, analizy krwi i wydzielin
Zawadzka 1 telef. 206-65
front I piętro, czynna od 8 r. do 9 w.
PORADA 3 ZŁ.

CIECHOCINEK pełno komfortowy pensjonat pod zarządem SZYŁANA **ORION** czynny od 1 MAJA r. b. tel. 291.

KINO **EUROPA** *Dziś premiera*
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

TYTAN EKRANU!



Najnowszy film prod. francuskiej 1938/39 r.

AKCJA FILMU ROZGRYWA SIĘ WSPÓŁCZEŚNIE W DŻIBUTI I SOMALI NA TERYTORIACH, O KTÓRE TOCZY SIĘ GŁOŚNY SPÓR MIĘDZY FRANCJĄ I ITALIĄ

Dziś o g. 12 i 2 2 PORANKI Ceny od **80 gr.**

OGŁOSZENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Administracja Nieruchomości w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na zainstalowanie anten zbiorowych układu gwiaździstego w domach Z. U. S. w Łodzi przy ul. ul. Bednarskiej Nr. 24, Żółkiewskiego Nr. 2, Sanockiej Nr. 20, 22, 24, Dygasińskiego Nr. 6, 10, Sienkiewicza Nr. 83 i Al. Kościuszki Nr. 53 na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29. stycznia 1937 roku o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, Samorządu oraz Instytucji Prawa Publicznego (Dz. U.R.P. Nr. 13 poz. 92).

Oferty należy składać w biurze Administracji Nieruchomości Z. U. S. w Łodzi przy ul. Bednarskiej Nr. 24 w terminie do dnia 4 czerwca 1939 r. włącznie w godzinach od 10-ej do 13-ej z zachowaniem obowiązujących przepisów wymienionego na wstępie Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 29 stycznia 1937 r., przy czym oferty winny być składane na wykonanie całości objętych kosztorysem i planem robót oraz na wykonanie instalacji we wszystkich wyżej wymienionych domach.

Z warunkami ogólnymi i technicznymi oraz z innymi szczegółami można zapoznać się w biurze Administracji Nieruchomości Z. U. S. w Łodzi (Bednarska Nr. 24) codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 10-ej do 13-ej, jak również tamże można nabyć komplet odnośnych wzorów.

Do oferty winien być dołączony dowód złożenia wadium do depozytu Z. U. S. oraz uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego lub karty rzemieślniczej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 czerwca 1939 r. o godzinie 10-ej w biurze Administracji Nieruchomości Z. U. S. w Łodzi, ul. Bednarska Nr. 24, w obecności oferentów.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, prawo powierzenia tylko częściowo robót jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyników.

Oferty nie odpowiadające warunkom przetargu rozpatrywane nie będą.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Administracja Nieruchomości w Łodzi.
Łódź, dnia 25 maja 1939 r.

Sygnatura: Km. 604/39/II
Spr. F. „Korona" p-ko A. Lerke.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2-go rewiru, Stanisław Aniserewicz, mający kancelarię w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 40, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 czerwca 1939 r. o godzinie 13-ej w Łodzi, ul. Rokicińska Nr. 139, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Adolfa Lerke, składających się z 16 worków mąki pszennej, oszacowanych na łączną sumę zł. 656.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 maja 1939 r.
KOMORNIK:
(—) Aniserewicz.

Sygnatura: IV Km 983/39.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru, Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 czerwca 1939 r. o godzinie 12-ej w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 360 kg. szmat wełnianych, na rzecz Hudesy Lemberger, oszacowanych na łączną sumę zł. 1080.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 12 maja 1939 r.
KOMORNIK:
(—) Stefan Zajkowski.

Sygnatura: IV Km. 772/39.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru, Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 maja 1939 r. o godzinie 12-ej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 82 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Mordki Jakubowskiego, składających się z 300 rolek filmowych różnych firm, 6 aparatów fotograficznych i radioodbiornika, na rzecz Estery Fajwlowicz, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 13 maja 1939 r.
KOMORNIK:
(—) Stefan Zajkowski.

Kupno i sprzedaż

KUPONY na suknie, kostiumy i narzutki w najnowszych kolorach i wiązaniach. Ceny b. przystępne. Duży wybór wzorzystych jedwabi. Wólczańska 7 m. 23.

POŃCZOCHY gazowe ze skazkami od zł. 1.50. Podnosimy oczka maszynowo zupełnie bez śladu „Pogotowie Pończosznicze", Narutowicza 36, front parter.

MOTOCYKL „Wanderer" setka okazyjnie do sprzedania. 11 Listopada 76 m. 31 po południu.

DO SPRZEDANIA sklep kapeluszy damskich. Wiadomość Przejazd 12, sklep kapeluszy.

PŁASZCZE impregnowane, jedwabne, wielki wybór, poleca „Moderne". Piotrkowska 10. front. II piętro.

OKAZYJNIE do sprzedania, kompletne urządzenie pokoju stołowego. Wiadom. Łódź, Dąbrowska 24-a (sklep). 21

SKLEP spożywczo - kolonialny (z konces. na wino) do sprzedania z powodu wyjazdu. Łódź, Dąbrowska 24-a.

Lokale

ODDAM 1 lub 2 pokoje umeblowane w centrum z używalnością kuchni. Wiadomość Al. Kościuszki 22, sklep galanteryjny i tel. 147-05 11—2 pp.

TRZYPOKOJOWE komfortowe mieszkanie, hall, centralne ogrzewanie, front, balkon. Lipowa 26.

POKÓJ, umeblowany wygodami do najmę Cegielniana 3 mieszkanie 18, pierwsze piętro.

Uzdrowiska i letniska

ZAKOPANE „Telimena" Droga do Białego tel. 18-15 naprzeciw (Pana Tadeusza) nowy pełnokomfortowy pensjonat prześlicznie położony wśród lasu z dużym ogrodem poleca wytwornie urządzone pokoje. Jadwiga Demelko (dawniej pensjonat Nałęcz).

ZACISZE Leśne — Zakrzew Pensjonat Pauliny Kolskiej przyjmuje zamówienia na święta. Łódź 217-37. Tel. w miejscu Poddębice 14.

KRYNICA: Pensjonat „Nasz Dom" (jak dotychczas pod własnym zarządem właściciela p. Ehrlicha) już otwarty. Telefon Nr. 208.

KRYNICA PENSJONAT RENESANS pod zarz. A. Silberów, Tel. 264, wykwintna kuchnia, dietetyczna, ceny konkurencyjnie niskie, położony naprzeciw Nowych Łazienek, poleca P. T. Gościom.

CIECHOCINEK „Nadwiślanka" tel. Zarząd Luby Szabryńskiej.

ORŁOWO - MORSKIE, Spacerowa Pensjonat „Słońce" obok lasu i plaży. Każdy pokój z balkonem. Wykwintne utrzymanie. Czynny od 15 maja do czerwca i we wrześniu ceny zniżone. Informacje w Łodzi tel. 173-10.

Posady

FRYZJER męski na stałe pomoc potrzebny od zaraz. Śródmiejska 25.

POWAŻNE przedsiębiorstwo poszukuje młodej kasjerki - biuralistki z kaucją lub gwarancją bankową. Oferty sub „10.000".

POTRZEBNA pierwszorzędna siła krawiectwa damskiego. Zgłosić się Żwirki 3, Bronsztejn.

Rozmaite

CHROMOWANIE, niklowanie, srebrzenie i t. p. oraz wszelkie roboty galwaniczne wykonuje firma Władysław Ol...ski. Piotrkowska 88. tel. 204-88.

ZAGINĄŁ weksel zł. 50 pł. 15 lub ... VI. 1939 r. wyst. Dawid Szmajser ... Łódką 2 zlec. G. Krasnobród, unieważnia się. Zwrócić za wynagrodzeniem I. Goldberg, Łagiewnicka 46.

TERESA Tenenbaum, zam. ul. Piotrkowska 182, ucz. Państwowej Przemysłowej Żeńskiej Szkoły, zgubiła matrykułę.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną, szybko wy... Kryszek. Pomorska 15, tel. 171-... Ceny umiarkowane. Zastać 2—3.

1. Urząd Skarbowy w Łodzi.
Nr. IV/46/28/Le/39

Dnia maja 1939

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 26 maja 1939 r. o godz. 9—16 w lokalach firmowych i w Składnicy Skarbowej celem uregulowania należności Izby Skarbowej w Łodzi odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) Różne towary bawełniane, cena szacunkowa 21.000.—, ulica Kilińskiego 88.

2) Różne towary bawełniane, 1633 sztuki, cena szacunkowa 47.100.— zł., ul. Śródmiejska 13.

3) Krosna tkackie, 4 sztuki, cena szacunkowa 5.300 zł., ul. Andrzeja ...

4) Skręcarka na 180 wrzecion, 4 sztuki, cena szacunkowa 900.— zł., ul. Andrzeja 21.

5) Drzewo budowlane, 9 mtr.³, cena szacunkowa 900.— zł., ulica Zgierskiego 90/92.

6) Pończochy jedwabne, 170 tuz., cena szacunkowa 1.680.— zł., ul. Sienkiewicza 65.

7) Pończochy jedwabne, 3600 tuz., cena szacunkowa 53.500.— zł., ul. Sienkiewicza 65.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 26 maja 1939 r. od godz. 9-ej do godz. 16-ej w lokalach pod wskazanymi adresami.

ZA NACZELNIKA URZĘDU SKARBOWEGO
Kierownik Działu Egzekuc.
(—) L. Wacławski.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej. Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.